Proces o nadużycia na targowicy mysłowickiej na str. 7-ej

Cena egz. 10 gr.

KURJER ZACHODNI

»ISKRA«

ROK XXIX | Sobota 26 marca 1938 r. | Nr. 84

Adres Redakcji i Administracji: Sosnowiec, Piłsudskiego 4. Telef.: Red. 61064. Adm. 61075 | P.K.O. 302.712 | Opłata pocztowa uiszczona gotówką

Prenumerata miesięczna z odnoszeniem do domu i przesyłką pocztową 2.50 zł.

Ś. † P.

Gizela z Henschlów LIKIERNIKOWA

WDOWA PO Ś. P. ARTURZE

opatrzona św. Sakramentami, po długich i ciężkich cierpieniach, zmarła w Warszawie, dnia 23 marca 1938 r., przeżywszy lat 61.

Nabożeństwo żałobne odbędzie się w kościele św. Karola Boromeusza na Powązkach w sobotę 26 b.m. o godz. 11.50, poczym nastąpi wyprowadzenie zwłok do grobu rodzinnego, o czym zawiadamiają pogrążeni w głębokim smutku.

CÓRKA, SYN, SIOSTRY, SYNOWA, ZIĘĆ, WNUCZEK I RODZINA.

Pod naciskiem opozycji i sfer wojskowych...

NOWY RZĄD LITEWSKI

Z KS. MIRONASEM NA CZELE

RYGA, 25.3 (tel. wł.). Prezydent Smetona wobec stanowiska partyj opozycyjnych, a także organizacyj b. wojskowych — o czym donosiliśmy wczoraj — przyjął zgłoszoną w niedzielę dymisję gabinetu Tubelisa i mianował nowy rząd w składzie następującym:

Premier — ksiądz Mironas,

minister spraw zagranicznych — tymczasowo dotychczasowy minister spraw zagranicznych Lozoraitis,

minister spraw wewnętrznych — prezes sądu wojennego płk Leonas,

minister wojny — dotychczasowy wódz naczelny armii litewskiej, Rasztikis,

minister rolnictwa — dotychczasowy premier i minister finansów, Tubelis,

minister komunikacji — dotychczasowy minister komunikacji, Staniszauskis.

Oświata — dotychczasowy minister oświaty, Tonkunas,

minister skarbu — dotychczasowy wiceminister skarbu, Indriszunas,

minister sprawiedliwości — Masiulis,

Kontrolerem państwowym pozostaje nadal Szakenis.

Wszyscy ministrowie należą do stronnictwa Tautininków.

KOWNO (via Dyneburg), 25.3 (tel. wł.). Powołanie nowego rządu poprzedziła trwająca do późnej nocy narada ministrów u prezydenta Smetony.

Przez długi czas były czynione wysiłki utworzenia rządu koalicyjnego. Rozmowy jednak z przedstawicielami najsilniejszych dwu grup opozycyjnych — chrześcijańskiej demokracji i ludowców, nie dały rezultatu.

Opozycja wysuwała żądania dalekich zmian polityki wewnętrznej Litwy, na które prezydent Smetona nie mógł się zgodzić.

Wówczas stanęło na tym, że nastąpi raczej reorganizacja rządu, rząd będzie nadal składał się z Tautininków i zbliżonych do tego stronnictwa działaczy. Ks. kanonik Mironas, główny kapelan wojsk litewskich, jest osobistym przyjacielem prezydenta Smetony. Pisma kowieńskie przypominają, że ks. kanonik Mironas prowadził w grudniu 1937 r. i styczniu rb. rokowania z hr. Tyszkiewiczem o nawiązanie normalnych stosunków z Polską.

Mówią o nim, iż znany jest z realistycznego ujmowania zagadnień politycznych i spodziewają się, że wywrze korzystny wpływ osobisty na dalszą akcję normalizowania stosunków polsko - litewskich.

Pisma tutejsze podnoszą, że w gabinecie dwie teki są obsadzone tymczasowo: teka spraw zagranicznych i teka wojny. Minister spraw zagranicznych Łozorajtis z chwilą znalezienia następcy obejmie jedno z poselstw za granicą.

Tymczasowy minister spraw wojskowych Rasztikis jest jednocześnie naczelnym wodzem armii.

Tłumaczą to w kołach politycznych tym, że w chwili obecnej połączenie obu stanowisk stało się dla Litwy konieczne.

Nowy minister spraw wewnętrznych płk Leonas znany jest z tego, że ma opracowany plan reform wewnętrznych; oczekują, że je będzie usiłował zrealizować.

Premier litewski ks. Mironas

był proboszczem pod Białymstokiem

Ks. Mironas dobrze zna Polskę, gdyż w latach 1908—1910 był proboszczem w Choroszczy pod Białymstokiem, wówczas małej osadzie fabrycznej, a obecnie siedzibie jednego z największych w Polsce szpitali dla umysłowo chorych.

Do Choroszczy ks. Mironas przybył z Wilna, gdzie był prefektem gimnazjum. Przeniesienie do Choroszczy

było jak gdyby „karną zsyłką"

za działalność prolitewską,

rozwijaną przez ks. Mironasa w Wilnie.

Jak opowiadają starzy choroszczanie,

stosunek ks. Mironasa do parafian-

Polaków był na ogół poprawny,

choć ks. Mironas stale akcentował swą przynależność do narodu litewskiego i ciągle mówił, że tęskni do swej ojczyzny. W Choroszczy nie miał ani jednego Litwina w swej parafii.

Z Choroszczy ks. Mironas został przeniesiony do Olkienik, a następnie został dziekanem w Mereczy, która — jak wiadomo — pozostała po stronie litewskiej.

W Augustowie rozpoczęły się obrady

delegacyj: polskiej i litewskiej

WARSZAWA, 25.3 (tel. wł.). Dziś rano przybyła na punkt graniczny Gromadziszki delegacja litewska w składzie: przewodniczący delegacji — dyrektor dróg inż. Tuskanis, dyrektor inżynier kolejowy Augustaitis, radca MSZ Moczulitis, dyrektor poczt Banaitis, radca prawny MSZ Krywickas — dwoma samochodami szosą Kowno — Mariampol — Suwałki — Augustów.

Ze strony polskiej przybyli samochodem: zastępca przewodniczącego delegacji polskiej radca MSZ Jan Barański wraz ze starostą suwalskim Baranowskim, do rogatki granicznej polskiej.

Obie delegacje równocześnie opuściły swe rogatki graniczne i spotkały się w połowie pasa granicznego, gdzie radca Baranowski kilkoma słowami przywitał delegację litewską, po czym przedstawił starostę suwalskiego, następnie radca Barański zaprosił do swego samochodu przewodniczącego delegacji litewskiej dyr. Tuskanisa, a starosta suwalski — dyr. Augustaitisa.

Cztery samochody: 2 litewskie i 2 polskie, pądąc przez Suwałki, przybyły do Yacht Klubu oficerskiego w Augustowie, gdzie gospodarz ziemi augustowskiej starosta Ejchler przywitał kilku słowami delegację litewską.

Przewodniczący delegacji polskiej dyrektor MSZ Tadeusz Gwiazdowski wydał śniadanie dla delegacji litewskiej, w którym wzięli udział wszyscy członkowie delegacji litewskiej na czele z dyrektorem inż. Tuskanisem oraz wszyscy członkowie delegacji polskiej wraz ze starostą augustowskim i z uwalskim.

Na maszcie Yacht Klubu oficerskiego w Augustowie powiewają flagi litewska i polska.

Po południu rozpoczęły się obrady delegacyj. Zagaił je przemówieniem powitalnym dyr. Gwiazdowski, poczym odpowiedział przewodniczący delegacji litewskiej inż. Tuskanis.

Autonomia dewizowa

przemysłu węglowego

WARSZAWA, 25.3 (tel. wł.). Ministerstwo przemysłu i handlu komunikuje, że wykonywana, zgodnie z dekretem z dnia 7.V-36 r. przez komisję obrotu towarowego, kontrola dewizowa, obejmując kolejno poszczególne grupy produkcji eksportowej,

objęła w miesiącach jesiennych i zimowych funkcjonowanie t. zw. autonomii dewizowej w Polskiej Konwencji Węglowej i w należących do niej przedsiębiorstwach.

W wyniku tych szczegółowych badań opracowany został raport, który zawiera szereg wniosków techniczno - organizacyjnych, idących w kierunku dalszego usprawnienia i uproszczenia funkcjonowania autonomii dewizowej przemysłu węglowego. Raport ten jest obecnie omawiany przez komisję obrotu towarowego, przy współudziale zarówno bezpośrednio zainteresowanych czynników, jak i samorządu gospodarczego.

Sprawy szczegółowe, jakie wyłoniły się w toku kontroli komisji obrotu towarowego — uregulowane przez poszczególne przedsiębiorstwa, lub są w ostatnim stadium uregulowania.

Gen. Skwarczyński

U PREZYDENTA R.P.

WARSZAWA, 25.3. (Tel. wł.) — Pan Prezydent Rzeczypospolitej przyjął dziś po południu gen. Skwarczyńskiego, szefa Obozu Zjednoczenia Narodowego.

Kanclerz Hitler w Królewcu

OTWORZYŁ KAMPANIĘ WYBORCZĄ

BERLIN, 25.3 (tel. wł.). Kanclerz Hitler wygłosił dziś w Królewcu wielką mowę polityczną, którą otworzył kampanię wyborczą. Po mowie tej nastąpią dalsze, które wygłoszone będą na terenie Rzeszy i Austrii.

Do Królewca przybyły z całych Prus Wschodnich celem wysłuchania mowy kanclerza liczne wycieczki, dla których uruchomiono 20 pociągów specjalnych.

Albo interwencja w Hiszpanii

ALBO STRAJKI

PARYŻ, 25.3 (Tel. wł.) — Przez Francję przechodzi obecnie fala strajków o charakterze politycznym, mających m. in na celu wywarcie nacisku na rząd w kierunku porzucenia polityki nieinterwencji wobec Hiszpanii.

Od wczoraj nie pracuje 26.000 robotników fabryki „Citroen". Strajkujący okupują lokale fabryczne. Na gmachach fabrycznych wywieszono czerwone sztandary.

Strajkujący domagają się podniesienia płac po wygaśnięciu umowy zbiorowej, której termin upływa dopiero w... czerwcu. Wybuch strajku na trzy miesiące przed upływem umowy świadczy, iż pobudki jego są inne; zresztą delegaci oświadczyli, że jeśli rząd zdecyduje się na interwencję na korzyść rządu hiszpańskiego, wówczas robotnicy natychmiast powrócą do pracy.

Praga stolicą bolszewizmu

NA ŚRODKOWĄ EUROPĘ

BUKARESZT, 25.3. (Tel. wł.) „Cuvantul" zamieszcza obszerny artykuł na temat komunizmu w Czechosłowacji.

Praga — stwierdza dziennik — jest obecnie **stolicą bolszewizmu na Europę środkową i zachodnią.** Czeska komunistyczna partia liczy 130.000 zarejestrowanych członków, do czego doliczyć trzeba zastęp wielokroć większy osób, należących do kilkudziesięciu kryptokomunistycznych stowarzyszeń.

W ostatnich wyborach w 1935 r. komuniści czescy zdobyli 850.000 głosów i posiadali 30 deputowanych.

Bandyta postrzelił

POLICJANTA

KRAKÓW, 25.3. (PAT). Wczoraj u zbiegu ulic Starowiślnej i Dietlowskiej przechodzili st. post. sł. śl. Niedziela wraz z przodownikiem PP Kanią, usiłując ująć jakiegoś podejrzanego osobnika. W czasie pościgu bandyta odwrócił się nagle i dobywszy rewolweru strzelił w kierunku st. przodownika Niedzieli, raniąc go ciężko w głowę. Korzystając z zamieszania bandyta zbiegł.

Policja zarządziła za zbiegłym energiczny pościg.

Ciężko rannego st. przodownika Niedzielę pogotowie ratunkowe przewiozło do szpitala św. Łazarza, gdzie pozostaje pod opieką lekarską.

Wicepremier Kwiatkowski o kapitale zagranicznym w Polsce

SEJM KOŃCZY PRACE

Ustawa o utracie obywatelstwa i ulgach inwestycyjnych

WARSZAWA, 25.3. (Tel. wł.) Dzisiejsze plenarne posiedzenie Sejmu ze względu na swój niezwykle obfity porządek obrad, stało już całkowicie pod znakiem bliskiego zamknięcia sesji i wypływającej z tego konieczności jak najszybszego załatwienia wszystkich ważnych, znajdujących się na warsztacie ustaw.

Na wstępie posiedzenia urzędujący wicemarszałek Sejmu Schaetzel odczytał orzeczenie sądu marszałkowskiego w sprawie posł. Wandy Pełczyńskiej, wniesionej przez nią z powodu sprawozdania w „Słowie" wileńskim z przebiegu procesu w sądzie okręgowym w Wilnie, w którym to procesie p. Pełczyńska występowała jako świadek. W zakończeniu orzeczenia sąd marszałkowski stwierdza, że nie znalazł nic, co by stawiało pod znakiem zapytania godność poselską i obywatelską pani Pełczyńskiej.

UTRATA OBYWATELSTWA

Z kolei Sejm rozpatrzył szereg zmian Senatu do ustawy skarbowej. Wśród całego szeregu staw mniejszej wagi, Sejm przyjął w drugim i trzecim czytaniu ustawę

o pozbawianiu obywatelstwa osób przebywających za granicą i działających na szkodę państwa, lub które straciły łączność z państwowością polską.

Sprawozdawca poseł Hoppe stwierdził, iż pierwszym celem projektu ustawy jest uzbrojenie władz państwowych w środki prawne, ułatwiające wyzbywanie się podrzutków i niedzięcznych marnotrawnych oraz kompromitujących rzekomych synów Ojczyzny. Drugim celem to cel wychowawczy, ochrona honoru, podniesienie wagi słowa „obywatel polski" i kwalifikacja postawy biernej, wezwanie do łączności z państwem obywateli, przebywających zagranicą.

Przeciw ustawie wypowiadali się posłowie Witwicki i Sommerstein w imieniu koła żydowskiego.

Pos. Hutten-Czapski zgłosił do ustawy rezolucję, wzywającą między innymi rząd, by obosowal nadawanie obywatelstwa w zasadzie tylko do osób, których pochodzenie polskie nie ulega wątpliwości. Mówcy chodzi tu niezawodnie o wyemigrowanych do Austrii żydów polskich, którzy obecnie pragną masowo przybyć do Polski.

Sejm przyjął ustawę w drugim i trzecim czytaniu, jak również rezolucję posła Huttne-Czapskiego. Uchwalenie ustawy izba przyjęła oklaskami.

ULGI INWESTYCYJNE

Niezawodnie najbardziej doniosłym punktem dzisiejszego porządku obrad był projekt ustawy o ulgach inwestycyjnych, który jest kodyfikacją szeregu dotychczasowych ustaw, zawierających ulgi państwowe dla poszczególnych inwestycji.

Po przemówieniu referenta ustawy pos. Hołyńskiego rozwinęła się dyskusja, w czasie której zabrał głos

P. WICEPREMIER KWIATKOWSKI

stwierdzając, iż ustawa o ulgach inwestycyjnych poważnie wzmocni natężenie koniunktury w Polsce i stworzyć ma przez kilka lat automatycznie wzrastające tempo zatrudnienia.

W projekcie ustawy idzie o stworzenie określonego ruchu kapitału w kierunku wspóldziałania w uprzemysłowieniu kraju. **W okresie jednego pokolenia nie zmienimy całkowicie naszej struktury gospodarczej, jednakże w ciągu kilkunastu lat stworzyć można nowe ośrodki krystalizacji kultury przemysłowo-fabrycznej.**

P. wicepremier podkreśla zasadę, że inwestycje przemysłowe są conajmniej tak ważne jak produkcja. Skolei p. wicepremier Kwiatkowski przypomina, iż osłabienie koniunktury zagranicą staje się coraz bardziej wyraźne i definitywne. Tymczasem w Polsce o ile budżet będzie zrównoważony, plan inwestycyjny będzie ściśle i energicznie realizowany, ustawa podatkowa łącznie z obecną ustawą będzie na czas uchwalona a cena płodów rolnych będzie utrzymana, nie będzie katastrofy nieurodzaju, to rok 1938 będzie bardzo silny.

Ważnym elementem tej polityki jest projekt ustawy o ulgach inwestycyjnych. Chcemy wymusić — mówi p. wicepremier Kwiatkowski — świadomie określone skutki w określonych ośrodkach z tym, że po osiągnięciu pozytywnym rozwiązaniu jednego zadania możemy położyć nacisk na zadanie inne, nowe, którego rozwiązanie stanie się aktualne.

W zakończeniu swojego przemówienia p. wicepremier stwierdza, **iż w okresach po? myślnej koniunktury w Polsce przekazy zysku dla zagranicznych kapitałów, pracujących w Polsce, sięgały kilkuset milionów złotych rocznie.**

Złota stezauryzowanego w Polsce jest około 3000 milionów złotych, corocznie wypłaty skarbu i inwestycyjnej kredytu długoterminowego z tytułu kuponów i umorzeń kapitałowych sięgają powyżej 200 milionów złotych.

Wzrastająca szybkość obrotów gospodarczych stwarza nowe możliwości lokat kapitałowych.

Chcemy — mówi pan wicepremier— by one szły zgodnie z interesami Polski, zgodnie z potrzebami państwa i narodu, zgodnie z interesem socjalnym do inwestycyj przede wszystkim gospodarczych i produktywnych. Państwo otwiera i umacnia te warunki. Jest się bowiem o co pokusić.

Przemówienie wicepremiera Kwiatkowskiego przyjęte zostało przez izbę owacyjnymi oklaskami. Sejm po dłuższej dyskusji uchwalił ustawę o ulgach inwestycyjnych w drugim i trzecim czytaniu.

Aresztowanie przemytnika z Będzina

na sali sądowej

W lecie 1937 straż graniczna wpadła na trop szmuglerów futer z Niemiec do Polski. W urzędzie pocztowym w Warszawie przyłapano dużą paczkę z futrami, **nadaną przez Antoniego i Andrzeja Malusińskich z Będzina.**

Przyznali się oni do udziału w szajce przemytniczej i wydali dalszych wspólników **Jana Smyczkowskiego i Kafla Szejnermanna z Będzina.**

W Sądzie okręgowym w Katowicach odbyła się wczoraj rozprawa, w wyniku której czterech przemytników skazano na grzywny po 10 tys. zł. Nadto herszta szajki Andrzeja Malusińskiego skazano na 8 mies. więzienia, a dalszych spólników nak ary po 7 miesięcy więzienia.

Na rozprawie obecny był jedynie Antoni Malusiński, którego z miejsca aresztowano.

Na innych skazanych wydano nakazy aresztowania.

Ulgi podatkowe wygasły

Z dn. 1.IV urzędy skarb. przystępują do ściągania zaległości

WARSZAWA, 25.3 (tel. wł.). Z dniem 31 marca b r. wygasają generalne ulgi, przyznane dla zaległości podatkowych rozporządzeniem ministra skarbu z dnia 15 kwietnia 1935 r. W związku z tym urzędy skarbowe przystąpią z dniem 1 kwietnia br. do ściągania zaległości, niezlikwidowanych na podstawie tego rozporządzenia do dnia 31 marca 1938 r.

Pewne ulgi przyznaje się z urzędu jedynie rolnikom, którzy według ustaleń urzędów skarbowych ponieśli w roku 1937 straty z powodu klęsk żywiołowych w wysokości conajmniej 5 proc. normalnego przychodu. Dotyczy to zaległości w podatku gruntowym i dochodowym, odroczonych do dnia 31 marca 1938 r. na podstawie powołanego rozporządzenia, a nie zlikwidowanych w tym terminie.

Wymienione zaległości będą odroczone tym rolnikom do dnia 31 grudnia 1938 r., przy czym można będzie je spłacać w tym terminie bez odsetek.

Ponadto rolnicy, którym przyznana będzie powyższa ulga, a którzy nie skorzystali z umorzenia 25 proc. zaległości odroczonej na podstawie rozporządzenia z 15 kwietnia 1935 r. wskutek nie uiszczenia do dnia 31 marca 1938 r. przypisanego im w roku budżetowym 1937-38 podatku gruntowego i dochodowego — będą mogli skorzystać z tego umorzenia, o ile uiszczą wymienione podatki w terminie do dnia 31 grudnia 1938 r. Umorzenie to będzie mogło nastąpić tylko do wysokości zaległości odroczonej do dnia 31 grudnia 1938 r.

Zarządzenie Ministerstwa skarbu w sprawie tych ulg ukaże się w najbliższym numerze dziennika urzędowego Ministerstwa skarbu.

Żydzi w Wiedniu

CZYSZCZĄ ULICE

WIEDEŃ, 25.3. Wczoraj w śródmieściu Wiednia na ulicach Graben i Karynckiej oczyszczano chodniki z napisów propagujących plebiscyt Schuschnigga. Do akcji tej brano żydowskich przechodniów, jak również żydów z pobliskich kamienic.

Maruszeczko nienormalny

WARSZAWA, 25.3 (tel. wł.). Do Sądu Okręgowego w Warszawie wpłynęła skarga obrońcy skazanego na śmierć bandyty Nikifora Maruszeczki. Obrona Maruszeczki wnosi o powołanie biegłych psychiatrów dla zbadania stanu umysłowego bandyty. Maruszeczko, mając 12 lat, był już nałogowym alkoholikiem. Obrońca powołuje się na opinię ojczyma bandyty Sikory. Ponadto w skardze apelacyjnej obrońca przytacza nieznane szczegóły z życia Maruszeczki, obrazujące przestępczą jego działalność, gdy był jeszcze nieletni.

Zamordowanie rządcy majątku

W MIECHOWSKIM

Wjednym z majątków ziemskich w Miechowskiem dokonano skrytobójstwa **na osobie Alfonsa Detbernera — rządcy majątku.**

W nocy podkradziono się pod mieszkanie rządcy i z fuzji zastrzelono go w mieszkaniu.

Huk strzałów zaalarmował służbę, która dokonała strasznego odkrycia.

Wszelka pomoc okazała się spóźniona, bo Detberner już nie żył.

O skrytobójstwie zawiadomiono władze, które prowadzą dochodzenie.

Ponieważ morderca pozostawił niezatarte ślady, istnieje możliwość ujęcia go.

H. RABL 64)

POŻAR W LONDYNIE

POWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA

Bevergen podążył za nią, a gdy się znalazł już w swoim pokoju, opuścił się na fotel i patrzał z niepokojem na Konstancję, która zapaliła papierosa i zaczęła chodzić nerwowo z kąta w kąt. Ciągnął się za nią błękitny dymek. Jej surowa i skupiona twarz wydała mu się tajemniczą.

Po dłuższej chwili zatrzymała się przed nim.

— Czy to jest nieodwołalne? — zapytała półgłosem. — Musisz koniecznie jechać?

Skinął głową.

— Tak. Nie mogę odroczyć wyjazdu. Kiedyś wytłumaczę ci wszystko, ale wierzaj mi, dziecko, że mimo najszczerszych chęci nie wolno mi zmienić postanowienia.

Wrzuciła do popielniczki niedopałek papierosa i wzięła świeżego. Widać było, że walczy ze sobą. Przemogła się ostatecznie i zaczęła mówić głosem, z którego przebijało z trudnością tłumione podniecenie.

— Zrównajmy nasze prawa... Ja też nie mogę ci wytłumaczyć wszystkiego, ale chciałabym tu jeszcze pozostać.. Nie mogę wyjechać teraz.. Jeśli musisz, — jedź... ja wrócę do domu za dwa trzy tygodnie.

Bevergen podniósł oczy, patrząc na żonę z nieukrywanym zdziwieniem. Wiedział, że jej bardzo zależy na zostaniu w Londynie, lecz nie rozumiał, o co jej chodzi.

— Czy nie chciałabyś powiedzieć, co cię zatrzymuje?

— Nie mogę wyjechać... na razie powinno ci to wystarczyć...

Obrzucił powolnym spojrzeniem jej sylwetkę: ubrana ciemno, wysmukła, nieskazitelna w każdej linii ciała, w każdej fałdzie sukni — a mimo wszystko zupełnie wytrącona ze zwykłej równowagi.

— Dziś mamy czwartek — rzekł — czy tobie odpowiada, jeśli wyjedziemy w przyszłą środę rano? — Zrobię to dla ciebie i zaczekam...

— Nie, dla mnie to za mało. — Urwała nagle, usiadła naprzeciw i spojrzała mu prosto w oczy. — Czy mam naprawdę cię zapewniać, że w tym wypadku nie chodzi o nic takiego, co by mogło cię zaniepokoić, w czymś zagrozić?... — zapytała cicho. — Czy muszę udowodnić konieczność, że żaden mężczyzna nie wchodzi tu w grę?... Sądziłam dotąd, że znasz mnie znacznie lepiej i masz tyle zaufania, iż możesz bez najmniejszej obawy pozostawić mnie w Londynie, nie zapytując nawet o powody.

Bevergen zdziwił się bardzo, widząc jej pociemniałe, nienaturalnie błyszczące oczy. Wstał porywczo i zrobił kilka kroków w głąb pokoju.

— Wszystko to jest takie niezwykłe — wykrztusił wreszcie. Odchrząknął, bo coś ściskało go w gardle i przeszkadzało w mówieniu. — Tak, bardzo niezwykłe, wprost nieprawdopodobne — ciągnął łamiącym się, ochrypłym głosem.—Daj mi trochę czasu, muszę się zastanowić... — Podszedł do drzwi, dotknął już klamki, lecz zatrzymał się niezdecydowanie i potem wrócił. — Czy naprawdę nie możesz mi powiedzieć?

Potrząsnęła głową.

Ujął jej dłoń, potrzymał chwilę w swojej, pocałował i niepewnym krokiem wyszedł z pokoju.

Usiadł w hallu, spoglądając ponuro na zamierający stopniowo ruch. Zaledwie kilku mężczyzn — palących cygara, papierosy lub fajki — tkwiło nieruchomo w ciężkich fotelach, wyciągnąwszy przed siebie nogi, wyprostowane na całą długość. W hallu było szaro od dymu, powietrze nasiąkło mieszaniną zapachów różnego tytoniu: lekkiego bułgarskiego, gęstego i słodkiego z Indyj Wschodnich, ostrego i gryzącego brazylijskiego oraz miękkiego i aromatycznego ze Smyrny.

Bardzo rzadko się zdarzało, by van Bevergen myślał o Konstancji. Owszem, troszczył się o nią, starał się uprzedzić każde jej życzenie, lecz nigdy nie rozważał innych kwestii, dotyczących jej życia wewnętrznego, bo sądził, że widzi je jasno jak na dłoni. Była zawsze spokojna, równa, pogodna, wprawdzie zamknięta w sobie, jednak nie w tym sensie, że miała jakieś tajemnice, tylko unikała po prostu żywszego ujawnienia swoich uczuć i wrażeń. (C. d. n.)

DWA OBLICZA ANGLII

NAUKA Z LEKCJI AUSTRIACKIEJ

Winston Churchill, angielski mąż stanu, członek partii konserwatywnej, pozostający jednak w opozycji do rządu i polityki Chamberlaina, dał wyraz swoim poglądom na sytuację obecną w Europie w obszernym artykule pt. „Obyśmy zrozumieli przestrogę austriacką".

Z artykułu Churchilla przytaczamy najistotniejsze ustępy, w których zawiera się myśl przewodnia całości.

Pisze więc autor na wstępie:

„Podbój Austrji przez hitlerowców — wywarł w Anglii potężne wrażenie, — większe i głębsze niż wszystko, co się wydarzyło od czasu wielkiej wojny. Z oczu wielu ludzi spadła łuska złudzeń, zwłaszcza w sferach kierowniczych.

Nowy duch wstąpił w szerokie masy. Nie jest to ani podniecenie przejściowe, ani zdenerwowanie, lecz spokojne, solidne ugruntowane przeświadczenie o konieczności przyśpieszenia i zwiększenia sił zbrojnych kraju, a następnie świadomość podjęcia wspólnie z Francją wysiłku, który zapobiegnie wybuchowi wojny europejskiej".

„Dzisiaj rozumieją już wszyscy, że do celu tego dojść można tylko siłą a nie słabością, tylko stanowczością a nie ustępliwością. Stracono dużo czasu i zupełnie niepotrzebnie przez niewłaściwe interpretowanie różnych wydarzeń".

Dalej streszcza Churchill swój projekt zmobilizowania wokół W. Brytanii różnych państw na podstawie paktu bezpieczeństwa i obrony kolektywnej. Nawraca tu do paktu Ligi Narodów.

„Konieczność pośpiechu wynika i z tego, że nadzieja utrzymania pokoju przy zastosowaniu akcji zbiorowej jest większa w 1938 roku, niż mogłaby być w 1939 roku, a tym bardziej niż w 1940. Odkładanie z miesiąca na miesiąc, podczas gdy rozkład moralny Europy postępuje szybkimi krokami,

daje gwarancję wybuchu wojny w terminie wcześniejszym.

Nikt, oczywiście, nie może przepowiadać z całą pewnością, ale fakty mają swoją wymowę, której nie można przeoczać".

„Przede wszystkim należy dowiedzieć się, jakie państwa europejskie zechcą zgrupować się obok Francji i Anglii dla akcji, która nie wyklucza oporu zbrojnego. Jeśli żadne z państw, choć zagrożonych, nie zechce się dołączyć do tej akcji, w takim razie jasnym jest,

iż hegemonia Niemiec i panowanie ich nad większą częścią Europy — zbliża się nieuchronnie.

Same, Francja i Anglia, nie uratują Europy i nie ocalą jej przed wojną".

„Podkreślałem w Izbie Gmin, iż opanowanie przez Niemcy Wiednia, oddaje pod ich władzę i kontrolę wszystkie drogi, koleje i rzeki, od których zależy spójność militarna Małej Ententy, że w ten sposób uzyskują Niemcy wpływ na życie ekonomiczne wszystkich krajów w Europie środkowej i południowo-wschodniej. Wystarczyłoby np. podwyższenie taryf celnych i opłat przewozowych na Dunaju i na b. kolejach austriackich,

aby sparaliżować handel między Czechosłowacją i Jugosławią, aby odseparować zupełnie oba kraje".

„Gdyby polityka, której wytyczne określiłem, mogła być zastosowana, przestroga austriacka byłaby lekcją wykorzystaną, ocaliłaby Europę i uchroniła by świat od przyszłych katastrof".

Koncepcji Churchilla przeciwstawia się diametralnie polityka Chamberlaina, który odsunął stanowczo ideę powrotu do doktryny ligowej. Pertraktacje anglo włoskie doprowadzają, zdaje się, do pewnego odprężenia stosunków między Italią i Anglią, ale wątpić można, by to wpłynęło na przełamanie osi Rzym — Berlin. Jeśli polityka Chamberlaina odniesie sukces na tym odcinku, wynikiem ugody z Italią może być raczej dekoncentracja floty angielskiej na morzu Śródziemnym i powiększenie eskadry na morzach Dalekiego Wschodu.

Dla Imperium brytyjskiego Europa jest tylko zapleczem, jego przedpola znajdują się na innych kontynentach, u brzegów dalekich mórz i oceanów. W. Brytania ma dwa oblicza, jak bożek Janus: **jedno obraca się ku Europie, jeśli to, co się dzieje na tym kontynencie zagraża bezpośrednio Anglii, drugie — zwrócone zawsze ku swemu Imperium, którym jest świat.**

Nie będzie

„INŻYNIERÓW DYPLOMOWANYCH"

Sejmowa podkomisja oświatowa kontynuowała obrady nad projektem ustawy o tytule inżyniera dyplomowanego i inżyniera. Podkomisja przyjęła zasadę jednolitego tytułu inżyniera bez projektowanego w projekcie rządowym tytułu inżyniera dyplomowanego. Natomiast podkomisja proponuje rozszerzyć uprawnienia rad wydziałowych szkół akademickich do nadawania tytułu inżyniera, przy czym zaznaczyć należy, że dla absolwentów niektórych szkół w myśl propozycji podkomisji projekt ustawy przewidywałby nadawanie tytułu inżyniera bez egzaminów.

Jak widać, Sejm poszukuje drogi kompromisowej w głośnym sporze o tytuł inżyniera. Organizacje inżynierów, którzy ukończyli wyższe szkoły politechniczne, wypowiedziały się stanowczo przeciw projektowi rządowemu, który wprowadzał podwójny tytuł: inżyniera i inżyniera dyplomowanego.

Sprawa ta prawdopodobnie nie będzie załatwiona w obecnej sesji.



Z WOJNY CHIŃSKO-JAPOŃSKIEJ

Jeden z fragmentów wojny morskiej między flotą japońską a chińską. Chińska kanonierka trafiona celnymi strzałami japońskich mary- narzy tonie.

Francja dążyła do wojny z Hiszpanją

Rewelacje dziennika francuskiego

„Jour" donosi w artykule wstępnym o wypadku, jaki się miał rozegrać jeszcze 16 marca. W dniu tym wydał premier Blum rozkaz ministrowi spraw zagranicznych Paul-Boncourowi i ministrowi wojny Daladierowi, aby wydali **wszystkie zarządzenia do wysłania dwu kompletnych dywizyj armii francuskiej do Barcelony.**

W ostatniej chwili dowiedziała się o tym angielska służba informacyjna i gabinet angielski zawiadomił niezwłocznie rząd francuski Bluma o tym,

że Anglia nie chce brać udziału w żadnym mieszaniu się wojskowym do hiszpańskiej wojny domowej, której wynik nie ulega żadnej wątpliwości.

Oświadczenie to było grzeczne, ale tak stanowcze, że jeden z ministrów francuskich dał swym kolegom rządowym do zrozumienia, iż zanosi się poprostu na wypowiedzenie entente cordiale przez Anglię.

W ten sposób, dzięki tylko nieprzewidzianemu zbiegowi okoliczności, uniknęła Francja wojny w Hiszpanii i rozbiciu przymierza z Anglią.

Te sensacyjne rewelacje, za których prawdziwość dziennik ręczy, wywołały we francuskich kołach prawicowych olbrzymią sensację.

Punkt zwrotny już nastąpił

POLACY NA LITEWSKIEJ ZIEMI



NOWOMIANOWANY POSEŁ POLSKI W KOWNIE P. FRANCISZEK CHARWAT

Trzonem problemu polsko - litewskiego jest sprawa mniejszości polskiej na Litwie. Liczba Polaków na terenie Republiki Litewskiej wynosi w chwili obecnej przeszło 200 tysięcy osób, co stanowi około 10 proc. mieszkańców państwa litewskiego. Ludność polska zamieszkuje w większości ziemie, graniczące z Polską, oraz powiaty w środku kraju, a zwłaszcza w dużej liczbie stolicę Litwy — Kowno.

Sytuacja Polonii litewskiej należy do najtrudniejszych w jakich się znajdują skupienia polskie na obczyźnie. Litwinizacja, uprawiana przez rząd i grupy polityczne.

godziła w najżywotniejsze interesy społeczności polskiej.

Na całym obszarze Litwy istnieją zaledwie 3 prywatne polskie gimnazja: w Kownie, Poniewieżu i Wilkomierzu, oraz 14 prywatnych polskich szkół początkowych.

Do gimnazjum uczęszcza około 500 dzieci, do szkół początkowych około 600 dzieci. A zatem na przeszło 30 tysięcy dzieci polskich na Litwie

niecałe 3 proc. pobiera naukę w języku ojczystym.

A i to szkolnictwo, które obecnie istnieje dzięki niezmordowanej pracy Towarzystwa „Pochodnia", natrafia nieustannie na olbrzymie trudności i ograniczenia. Ostatnio np. władze szkolne litewskie pozbawiły szkoły polskie możności nauczania historii i geografii polskiej.

W dużym stopniu ducha polskiego — wśród młodzieży naszej na Litwie podtrzymuje życie organizacyjne, które pomimo szykan i trudności rozwija się i skupia liczne zastępy młodzieży polskiej.

Organizacje polskie prowadzą wytężoną pracę społeczno - narodową. Poważnymi wynikami w tym kierunku poszczycić się może również organizacja młodzieży akademickiej, zrzeszona w Zjednoczeniu Studentów Polaków Uniwersytetu Witolda Wielkiego, oraz towarzystwo sportowe „Sparta", prowadzące — wśród Polaków na Litwie wytężoną pracę na polu wychowania fizycznego.

19 marca 1938 roku dolę braci naszych za litewskim kordonem niewątpliwie zmieni radykalnie. Dzień ten i data otrzymania przez mniejszość polską na Litwie pełnej autonomii — zapisane zostaną na kartach historii Niepodległego Państwa Polskiego, jako radosne wydarzenia.

Z DNIA

LUDOWCY PRZYGOTOWUJĄ SIĘ DO OBCHODU W RACŁAWICACH

Jak się dowiaduje Ag. „Echo" Naczelny Komitet Wykonawczy Stronnictwa Ludowego polecił Zarządom wojewódzkim i powiatowym przystąpić niezwłocznie do prac organizacyjnych w terenie w sprawie obchodu rocznicy Racławickiej, która jak wiadomo odbędzie się w dniu 25 kwietnia br.

Poza obchodem w Racławicach, który ma skupić ludowców z bliższych województw i powiatów, Stronnictwo to organizuje obchody racławickie w całej Polsce oczywiście w mniejszym zakresie.

ŻYDOWSKA METODA

Gdy całe społeczeństwo polskie bez różnicy przekonań oczekiwało rozstrzygnięcia konfliktu z Litwą i demonstrowało domagając się poszanowania słusznych praw Polski, żydzi urządzili inną demonstrację. Oblegali banki i szturmowali do kas PKO i KKO, chcąc wzbudzić panikę i trudności finansowe dla państwa w przełomowej chwili.

Tymczasem okazuje się, że dywersantami są Polacy, a żydzi biedni, pokrzywdzeni żydzi raz jeszcze dali dowód swojego patriotyzmu.

Oto co pisze „Najes":

Niestety, znaleźli się inni dywersanci, którzy nie są żydami, lecz właśnie są bohaterami, uchodzącymi za patriotów, a oni to siali panikę, bijąc żydów przed PKO. Niezależnie od zamieszania, które wywołali w dniach, gdy konieczna jest koncentracja wszystkich sił moralnych Polski, wyrządzili oni wielką szkodę państwu przez to, że utrudniali PKO spełnianie jej obowiązków i pokazanie wszystkich obywatelom, że pieniądze w PKO są najpewniejsze"...

Tak to w dniach „koncentracji wszystkich sił moralnych" Polacy siali panikę i przeszkadzali PKO, a żydzi położyli wiekopomne zasługi.

Po polsku nazywa się to: wywrócić na nice.

Pogłoski o rewizji

OBYWATELSTWA AUSTRIACKIEGO

Wielki popłoch wśród żydów wiedeńskich wywołała wiadomość, iż w najbliższym czasie ukazać się ma ustawa, przewidująca rewizję obywatelstwa austriackiego, uzyskanego po 1918 roku.

Ustawa ta wymierzona ma być przede wszystkim przeciwko żydom, którzy przybyli do Austrii po wojnie światowej. Ma ona przewidywać wyjątki jedynie dla b. uczestników wojny światowej.

W następstwie tej ustawy obywatelstwo austriackie utraciłoby kilkadziesiąt tysięcy żydów, którzy otrzymaliby paszporty nansenowskie i byliby usunięci z Austrii.

Warto o tym wiedzieć...

Nowe przepisy w moratorium hipotecznym

W numerze 9 Dziennika Ustaw R. P. została ogłoszona ustawa o spłacie niektórych wierzytelności hipotecznych. Przepisy tej ustawy dotyczą wierzytelności hipotecznych objętych ustawą z dnia 29.3 1933 o ulgach w zakresie oprocentowania i terminów spłaty wierzytelności hipotecznych, czyli dotyczą tak zwanych hipotek miejskich w stosunku do których z dniem 1.I 1938 upłynął termin odroczenia zapłaty kapitału a nie dotyczą długów rolniczych, objętych rozporządzeniem Prezydenta R. P. z dnia 24.10 1934 r. o konwersji i uporządkowaniu długów rolniczych (D. U. R. P. z 1936 r. nr 5 poz 59)

Nowa ustawa stanowi, że dłużnikom hipotecznym przysługują następujące ulgi: 1) ustawowe odroczenie egzekucji, 2) sędziowskie moratorium polegające na odroczeniu zapłaty kapitału lub rozłożenia długu na raty, 3) możności spłaty kapitału wierzytelności hipotecznej listami zastawnymi.

Art. 2 ustawy zawiera zastanowienie o ustawowym odroczeniu spłaty kapitału hipotecznego. W myśl tego przepisu egzekucja kapitału wierzytelności hipotecznych jest nie dopuszczalna do dnia 1.6 1938 r. Ustawowe moratorium hipoteczne zostało więc przedłużone o pół roku.

Drugim rodzajem ulg jest moratorium sędziowskie. Sąd na wniosek dłużnika może udzielić ulgi w spłacie długu przez odroczenie terminu zapłaty długu w całości na okres

do dnia 31 grudnia 1939 r., lub rozłożenie długu na raty na okres do dnia 31 grudnia 1943 r.

Przed przyznaniem ulgi sąd będzie badał stosunki gospodarcze dłużnika i wierzyciela. Sąd odmówi przyznania ulgi, jeżeli zdolność płatnicza i możliwości gospodarcze dłużnika pozwalają mu na zapłacenie długu. Sąd będzie mógł również odmówić ulgi, jeżeli stwierdzi, że dłużnik w sposób złośliwy uchylał się od wykonania swoich zobowiązań, lub jeżeli czynem swoim spowodował zmniejszenie się wartości zabezpieczenia rzeczowego, albo też gdy wierzytelność przedwojenna uległa przerachowaniu w skali niższej od 100 proc.

To ostatnie postanowienie ma doniosłe znaczenie dla hipotek przedwojennych, gdyż prawie wszystkie te hipoteki, to hipoteki z tytułu pożyczek oraz z tytułu reszty ceny kupna, a z tych pierwsze ulegają przerachowaniu na 15 proc. a drugie na 18,75 proc. czyli w skali niższej od 100 proc.

Odnośnie postępowania sądowego w związku z przyznawaniem moratorium sędziowskiego ustawa stanowi:

Jeżeli dla wierzytelności istnieje już tytuł egzekucyjny, a więc wyrok sądowy, lub akt notarialny, w którym dłużnik poddał się natychmiastowej egzekucji, to orzeczenie co do odroczenia terminu zapłaty wierzytelności i rozłożenie jej na raty wydaje są w trybie postępowania nie spornego W b. dzielnicy pruskiej właściwy dla tego postępowania jest sąd grodzki. Nie obowiązuje w tym postępowaniu przymus adwokacki. Przeciw orzeczeniu wydanemu w tych sprawach służy natychmiastowe zażalenie. Czasokres do wniesienia tego zażalenia wynosi dwa tygodnie. Nie ma środka odwoławczego do Sądu Najwyższego. Jeżeli dla wierzytelności nie ma jeszcze tytułu egzekucyjnego,

to w moratorium będzie sąd orzekał w wyroku, dotyczącym samej wierzytelności hipotecznej.

Trzeci rodzaj ulg dla dłużników hipotecznych jest następujący:

Jeżeli wierzyciel przed dniem 31 grudnia 1939 r. zażąda zapłaty długu, to służy dłużnikowi prawo spłaty kapitału wierzytelności hipotecznej — nie wyłączając wierzytelności w walutach zagranicznych — listami zastawnymi. Prawo spłaty listami zastawnymi wygasa, jeżeli spłata nie nastąpi do dnia 31 grudnia 1939 roku.

Ten ostatni przywilej nie przysługuje dłużnikowi, jeżeli sąd rozłożył spłatę długu na raty, jeżeli dług nie był oprocentowany, oraz jeżeli dłużnik nabył nieruchomość w drodze kupna po 1.7 1932 r. Jeżeli chodzi o wierzytelność przedwojenną przerachowaną w skali niższej niż 100 proc. prawo spłaty listami zastawnymi może być przez sąd uchylone.

Warunki i zasady spłaty listami zastawnymi ustali minister skarbu w drodze rozporządzeń.

Ważne jest tak dla wierzyciela, jak i dla dłużnika hipotecznego, kiedy dłużnik traci prawo do ulg wyżej wymienionych. W myśl art. 5 ustawy dłużnik traci prawo do tych ulg, w razie trzymiesięcznej zwłoki w uiszczeniu odsetek należnych po dniu 1 stycznia 1938 r. Oprócz tego sąd rozkładając dług na raty również może orzec rygory na przypadek nie uiszczenia rat w oznaczonych terminach.

Z ulg przewidzianych ustaw o moratorium korzystają tak właściciele nieruchomości, którzy niejednokrotnie odpowiadają tylko rzeczowo za wierzytelność hipoteczną, jak również osoby trzecie, które są osobistymi dłużnikami wierzyciela hipotecznego. Cudzoziemcy korzystają z dobrodziejstwa tej ustawy pod warunkiem wzajemności, to znaczy jeżeli w odnośnym państwie obcym obywatele polscy są pod tym względem postawieni na równi z obywatelami własnymi.

Ustawa obowiązuje od dnia jej ogłoszenia w Dzienniku Ustaw R. P., tj. od dnia 15 lutego 1938 r.

Zjazd gospodarczy
w sprawie COP w Sosnowcu

Organizacje gospodarcze zwołują dwudniowy zjazd w sprawie rozbudowy Centralnego Okręgu Przemysłowego.

W zjeździe tym wezmą udział przedstawiciele wszystkich izb przemysłowo-handlowych.

Zjazd gospodarczy w sprawie COP **odbędzie się w Sosnowcu w początkach kwietnia.**

Zapowiedziany jest w nim udział członków rządu.

KRONIKA ZAGŁĘBIA

KALENDARZ DNIA

26 Marzec — **Sobota**

Teodora b. m., Tekli
Słowiański: Wieczysława.
Słońca wsch. 5.27, zach. 17.58
Księżyca wsch 2.47, zach 12.11

HISTORIA PODAJE:

1241 Spalenie Krakowa przez Tatarów.
1600 Zygmunt III odstępuje Polsce Estonię.
1799 Legiony polskie pod Weroną i Legnano.
1827 Zmarł wielki muzyk van Beethoven.
1881 Księstwo Rumunii ogłasza się królestwem.

PRZYSŁOWIA:

Gdy po Zwiastowaniu rusza się pszczoła,
Mokrą wiosnę przywoła.

ZŁOTE MYŚLI

Najlepiej jest chwalić głośno — ganić natomiast po cichu. Katarzyna II.

RADY PRAKTYCZNE:

Nie jedz wieczerzy bezpośrednio przed spaniem. Nie pij na noc wody.

—oOo—

Kina w Sosnowcu grają dziś

ZAGŁĘBIE: „Ostatnia noc skazańca".
EDEN: „Po wielkiej wojnie".
PATRIA: „Ubóstwiana".

—oOo—

× **NOWY PREZES KOŁA INTELIGENCJI KATOLICKIEJ.** W Dąbrowie odbyło się doroczne walne zebranie koła inteligencji katolickiej. Na zebraniu wygłosił odczyt mgr Toczyłowski. Na miejsce dotychczasowego prezesa koła dr S. Guzowskiego powołano profesora dr Andrzeja Pierzchałę.

× **REKOLEKCJE W NOWYM SIELCU** Dzisiaj t.j. w sobotę o godz. 7 wiecz. w kościele parafialnym w Nowym Sielcu rozpoczną się rekolekcje parafialne, które będzie prowadził znany na terenie Zagłębia rekolekcjonista ks. pref. Paweł Głowala.

× **POSIEDZENIE RADY MIEJSKIEJ W BĘDZINIE** odbędzie się w nadchodzący wtorek. Na posiedzeniu tym Rada przystąpi do rozpatrywania budżetu na rok 1938-39.

Budujmy wielkość Polski
NA NAS SAMYCH"

Staraniem Związku Legionistów Polskich, Związku POW i Zespołów robotniczych „Związku Przyjaźni" odbędzie się w niedzielę, dnia 27 bm. o godz. 11 rano w sali kina „Zagłębie" w Sosnowcu wielkie zebranie pod hasłem **„Budujmy wielkość Polski na nas samych".**

Przemawiać będą: **redaktor Ryszard Wragat „Komunizm wrogiem potęgi i Niepodległości Polski"; senator M. Wojtek-Malinowski: „Robotnik polski w walce z komunizmem"; poseł dr Z. Madeyski: „Interes Państwa a robotnik i pracodawca".**

Zaproszenia służą jako karta wstępu. W czasie przemówienia wejście na salę będzie wstrzymane.

× **WIECZÓR KONCERTOWY.** W sobotę, dn. 2 kwietnia br. o godz. 20.15 Polskie Stowarzyszenie inżynierów woj. Śląskiego, urządza we własnym lokalu, Katowice, pl. Wolności 8, IV wieczór koncertowy, w którym wystąpi znana skrzypaczka p. Eugenia Umińska, akompaniament p. prof. Aleksander Brachocki. Goście mile widziani.

Walne zebranie
OCHOTNIKÓW WOJENNYCH W SOSNOWCU

Zarząd oddziału Związku b. ochotników A. P. w Sosnowcu prosi członków z oddziału Sosnowiec i sekcji Będzin i Dąbrowa, aby licznie stawili się na walne roczne zebranie, które odbędzie się w dniu 27 bm. o godzinie 10—10.30 w Domu Społecznym w Sosnowcu, ul. Żytnia 10.

Na walne zebranie przybędzie wiceprezes zarządu głównego w Warszawie **gen. bryg. Br. Bohaterewicz** i członkowie Z. Gł. **dyr. Wł. Kłopotowski i nacz. Al. Sokołowski.**

Członkowie zalegający w składkach proszeni są o uregulowanie ich przed rozpoczęciem zebrania w myśl § 14 statutu.

—oOo—

Zaciąg ochotniczy
DO CZYNNEJ SŁUŻBY WOJSKOWEJ

Powiatowe Komendy Uzupełnień rozpoczęły przyjmowanie podań kandydatów do ochotniczej służby wojskowej.

W myśl zarządzenia p. ministra spraw wojskowych o przyjęcie do wojska i do marynarki wojennej w charakterze ochotników mogą ubiegać się mężczyźni **urodzeni w latach 1918, 1919 i 1920.**

Szczegółowe warunki przyjęcia podane są w rozplakatowanych obwieszczeniach. Po bliższe informacje należy zwracać się do Powiatowych Komend Uzupełniek (PKU).

—oOo—

× **FERIE WIELKANOCNE W SZKOŁACH.** Zgodnie z zarządzeniem władz szkolnych ferie wielkanocne rozpoczynają się w Wielką Środę 13 kwietnia rb. (dzień ten wolny jest już od nauki) i potrwają do 19 kwietnia. Normalne zajęcia rozpoczynają się 20 kwietnia rb.

× **POWSTAŃCY ŚLĄSCY!** Zawiadamia się członków, że dnia 3 kwietnia br. t.j. w niedzielę o godz. 10.30 przed południem w lokalu Domu Społecznego w Sosnowcu, ul. Żytnia 10 odbędzie się zwyczajne walne roczne zebranie grupy. Obecność członków obowiązkowa.

× **ZEBRANIE DZIAŁKOWCÓW CZELADZI.** Jutro o godzinie 3 po poł. w sali klubu urzędników Towarzystwa Saturn odbędzie się ogólne zebranie działkowców m. Czeladzi. Działkowcy proszeni są o przybycie z legitymacjami.

Jakiego rodzaju umowy między pracodawcą a pracownikiem są nieważne

Ustawa o ubezpieczeniu społecznym przyjmuje za zasadę, że ani jednostronny ani dwustronny akt prawny (umowa) **nie może w niczym ograniczyć uprawnień, wynikających z ustawy o ubezpieczeniu społecznym.**

W szczególności nieważne są z samego prawa umowy między pracodawcą i pracoodbiorcą **o niezgłoszenie do ubezpieczenia i nieopłacanie składek,** umowy zobowiązujące ubezpieczonego do pokrywania większej niż przewiduje ustawa części składki za ubezpieczenia chorobowe i emerytalne, lub zobowiązujące do pokrywania w całości, a nawet w części składek za ubezpieczenie od wypadków itp. umowy. Niedopuszczalne są również tego rodzaju umowy, w których uprawniony do świadczeń **zrzekłby się swoich praw rentowych na częściowe skapitalizowanie jego renty.**

Natomiast umowy rozszerzające uprawnienia ubezpieczonych są ważne: **np. umowa, w myśl której pracodawca zobowiązuje się do opłacania za pracownika całkowitej składki, jest ważna.**

Konkurs na opis powstania
I DZIAŁALNOŚCI DOMU LUDOWEGO

Rozwój życia społecznego zarówno na wsi jak i w mieście powoduje ciągły wzrost zainteresowań sprawami domów oświatowych, jako ośrodków skupiających życie kulturalne, oświatowe i gospodarcze. Ostatnie lata wykazują duży wzrost ilościowy domów ludowych.

W celu zebrania materiału do opracowania dziejów i dróg rozwoju domów ludowych w Polsce, ustalenia tendencyj rozwojowych w tej dziedzinie, trudności przeszkód itp., Komisja Domów ludowych przy CTO i KR w porozumieniu z Państwowym Instytutem Kultury Wsi rozpisała konkurs na opis powstania i działalności domu ludowego.

Udział w konkursie mogą wziąć wszyscy, którzy zetknęli się osobiście ze sprawą powstania i prowadzenia domu ludowego, lub też byli bezpośrednimi obserwatorami.

Za najlepsze prace przyznane będą następujące nagrody: I w wysokości 200 zł, dwie po 150 zł, cztery po 100 zł oraz 11 wyróżnionych po 20 zł. Prace, o objętości nie mniejszej niż 20 stron papieru kancelaryjnego, należy nadsyłać do Komisji Domów Ludowych przy CTO i KR w Warszawie, Kopernika 30 do dnia 30 lipca rb.

—oOo—

Harcerze złożą hołd
P. PREZYDENTOWI W DNIU 3 MAJA

Zgodnie z tradycją lat ubiegłych główna kwatera harcerzy organizuje w roku bieżącym w dniu Święta Narodowego 3 Maja sztafetę młodzieży celem złożenia hołdu Panu Prezydentowi R. P.

Oprócz sztafety kolarskiej odbędzie się w roku bieżącym zlot gwiaździsty do Warszawy samolotów pilotowanych przez harcerzy. Wszystkie komendy chorągwi męskich zorganizują we własnym zakresie sztafety kolarskie w ten sposób, by kolarze z adresami przybyli na jedną godzinę przed odlotem samolotów z lotnisk w Gdyni, Toruniu, Poznaniu, Łodzi, Katowicach, Sosnowcu, Krakowie Lwowie, Lublinie, Wilnie, Brześciu n-B i Białymstoku. Wszystkie samoloty wylądują w Warszawie w dniu 3 maja rb. na lotnisku mokotowskim, skąd adresy i dary dla Pana Prezydenta zostaną uroczyście przeniesione na Zamek.

—oOo—

Przerwanie strajku
W WAPIENNIKACH „ELTES"

Trwający od kilku dni strajk okupacyjny w wapiennikach „Eltes" w Będzinie został przerwany i dzisiaj robotnicy przystępują do pracy.

Pertraktacje w sprawie wysuniętych przez robotników żądań odbywać się będą za pośrednictwem inspektoratu pracy

W fabryce farb chemicznych „Reden" w Będzinie, zatrudniającej 20 robotników wybuchł strajk okupacyjny. Strajkujący domagają się zawarcia nowej umowy zbiorowej.

Zastrajkowało również 16 robotników fabryki powrozów Szlezyngera w Będzinie. Robotnicy zastrajkowali na znak protestu przeciwko wymówieniu pracy pięciu robotnikom.

—oOo—

W Hollywood
POWSTAJE POLSKA WIEŚ DO FILMU „PANI WALEWSKA"

W Hollywood z niezwykłą szybkością wyrosła polska wieś potrzebna do filmu „Pani Walewska". Powstał też zamek w Walewicach, w którym mieszkali Walewscy.

Odtworzone zostaną pałace magnatów i arystokracji, w których przyjmowano Napoleona, i gdzie odbywały się zebrania i narady w czasie pobytu cesarza w Polsce.

Ujrzymy również Warszawę z początku XIX stulecia, Zamek, Pałac „Pod Blachą" i wiele innych fragmentów Warszawy.

Role główne w filmie tym kreują **Greta Garbo i Charles Boyer.** Reżyserię powierzono Clarence'owi Brown. Kostiumy Garbo opracowane zostały przez Adriana. Blisko 1000 mundurów z epoki napoleońskiej jest obecnie w przygoto-

„Dni kolonialne" w Sosnowcu
Wybór komitetu wykonawczego

Jak donieśliśmy wczoraj w Sosnowcu odbyło się organizacyjne posiedzenie Komitetu „Dni kolonialnych", które trwać będą w okresie od 7 do 13 kwietnia br.

Na czele komitetu wykonawczego stanął prezydent miasta poseł Kaczkowski, w skład zaś komitetu weszli pp.: **prezes Sądu okręgowego Kurkowski, pulk. Smelkowski, starosta grodzki Walewski, wicestarosta Kosydor, wiceprezydent Almstaedt, dyrektor Izby przem.-handl. mgr Gadomski, dyr. Sokolski, dyr. Cholewicki, kpt. Zygadłowicz, dyr. Zillinger, inspektor Luchowiec, ks. kanonik Jankowski, ks. kanonik Raczyński, dyr. Żukowski, dyr. Condamin, dyr. Jaguczański, dyr. Mazur, red. Arnold. red. Ćwierk red. Fabrycy, red. Oskólski. marsz. Bogucki, sekretarz Ostrowski, mec. Borowski, dr Starzyński, Ćwiklińska, sekretarz Angier, radna Konieczna i P. Kucharski.**

Wybrano również, jak donieśliśmy już poszczególne sekcje: organizacyjno-propagandową — przewodniczący **dr Kucharski,** zastępca **dyr. Lewandowski,** odczytową — **mec. Fr. Chudzyński,** finansową — **nacz. Mroczkiewicz, dekoracyjną — nacz. Martin** i pochodową — **kpt. Bulka.**

W okresie od 7 do 13 kwietnia wygłaszane będą we wszystkich oddziałach Ligi M. i K. oraz w organizacjach, społecznych, oświatowych i robotniczych pogadanki na tematy kolonialne. Wystawy sklepowe i okna domów udekorowane winny być nalepkami. Główne uroczystości odbędą się w niedzielę dn. 10 kwietnia. W dniu tym odprawione będzie uroczyste nabożeństwo, odbędzie się propagandowy pochód z udziałem wszystkich organizacyj i stowarzyszeń oraz wygłoszony zostanie publiczny odczyt.

Szczegółowy program uroczystości opracowany zostanie na posiedzeniu Komitetu wykonawczego, które odbędzie się **we wtorek dn. 29 bm. o godz. 18.30.**

Zapisujmy się na członków
Tow. opieki nad zwierzętami

Zarząd Tow. opieki nad zwierzętami w Sosnowcu zwraca się do społeczeństwa miejscowego z następującym apelem:

„Cywilizacja nakłada na społeczeństwo obowiązek zwalczania wszelkiej nędzy, a więc i nędzy zwierząt, które człowiek zaciągnął w swoją służbę, a oswajając je dla swego użytku, uczynił bezbronnymi wobec wyzysku i nadużyć. To też w każdym kulturalnym społeczeństwie istnieją silne organizacje, których zadaniem jest zwalczanie niedoli zwierząt i polepszenie ich bytu. Polska nie pozostaje w tyle za innymi krajami Europy. I w Polsce istnieją towarzystwa ochrony zwierząt; **jednakże praca ich jest trudna i nie zawsze spotyka się ze zrozumieniem.**

Do Was zwracamy się Szanowne Panie i Panowie, Wychowawcy młodego pokolenia, którzy kształtujecie młode dusze, do Was, których wpływ ogarnia szerokie masy społeczeństwa. Was przede wszystkim pragniemy pozyskać, zechciejcie się łączyć z nami, popierajcie nas, uczyńcie naszą pracę łatwiejszą. Jako wychowawcy wiecie sami najlepiej, **jak silnym czynnikiem kulturalnym i twórczym może być ochrona zwierząt w wychowywaniu dziecka.**

Szczepiąc idee ochrony zwierząt, ochrony słabszych, budzimy nie tylko współczucie dla niedoli zwierzęcej, ale i ludzkiej, pracujemy nie tylko dla polepszenia doli zwierząt, ale wychowujemy człowieka, którego serce przystępne będzie wszystkiemu temu, co ludzkie.

Wpisujcie się do Tow. opieki nad zwierzętami w Sosnowcu.

Wpisy przyjmuje kancelarja Tow. **przy ul. 3 Maja 20** (obok kościółka kolejowego.

Wpis wynosi 1 zł; składka miesięczna członka 50 gr."

Wyssane z palca
fantastyczne wiadomości o firmie „Robur"

Z firmy „Robur" w Katowicach otrzymaliśmy następującej treści komunikat.:

Niektóre pisma prowincjonalne podały za pewną warszawską agencją informacyjną wiadomość, jakoby w firmie „Robur" zostały przez władze z okazji kontroli dewizowej wykryte nadużycia na tle dewizowym. Podawano przy tym wręcz fantastyczne cyfry i twierdzenia, które wyssane są z palca.

Nie wątpimy, że władze, stosownie zresztą do zapowiedzi, dadzą w sprawie odbytych w przemyśle węglowym rewizji odpowiedni komunikat.

Niezależnie od tego wystąpimy przeciwko każdemu, kto wiadomości te w jakiejkolwiek formie będzie rozpowszechniał, na drogę sądowa.

Krwawa zemsta robotnika
za wydalenie z pracy

Wczoraj przed Sądem okręgowym w Sosnowcu stanęli **Stanisław Górniak i Henryk Sączewski,** zamieszkali na Piaskach, oskarżeni o **pobicie technika drogowego Wydziału powiatowego** w Będzinie Stanisława Samoleja.

Do Samoleja prowadzącego roboty drogowe na Piaskach podszedł zwolniony z pracy **Górniak w towarzystwie Sączewskiego** i po krótkiej wymianie zdań, chwyciwszy za kostki bazaltowe pobili **ciężko technika.**

Na rozprawie Górniak oświadczył, że uczynił to **z zemsty za zwolnienie go z pracy.**

W wyniku rozprawy sąd skazał obydwu na **pół roku więzienia,** zawieszając wykonanie kary jedynie Sączewskiemu.

Śmiertelna kąpiel
DZIECKA W UKROPIE

We wsi Tuczna Baba gminy Łosień, wydarzył się w ostatnich dniach niezwykle tragiczny wypadek śmierci dwuletniego dziecka.

Dwuletni chłopiec, **Kazimierz Kmiecik,** pozostający w mieszkaniu pod opieką służącej **Franciszki Bargiełowej,** wpadł do stojącego w kuchni na podłodze dużego garnka z gorącą wodą.

Chłopiec doznał tak poważnych poparzeń, że następnego dnia pomimo zabiegów lekarskich zmarł w szpitalu w Katowicach.

—oOo—

Nieudane oszustwo
FABRYKANTA WODY SODOWEJ

Wczoraj przed Sądem okręgowym w Sosnowcu odpowiadał fabrykant wody sodowej w Będzinie **Abraham Kornfeld,** oskarżony o usiłowanie oszukania urzędu skarbowego.

Kornfeld tytułem podatku wpłacił do PKO część należności, następnie na otrzymanym kwicie sfałszował sumę, dopisując brakującą część należnego podatku.

Oszustwo jednak się wydało.

Sąd skazał go na 8 miesięcy więzienia.

—oOo—

Kryminalista z Zagłębia
WYSŁANY DO BEREZY

Wśród wysłanych ostatnio do miejsca odosobnienia w Berezie Kartuskiej kryminalistów znalazł się również notoryczny przestępca **Józef Szewczyk** organizator licznych włamań na terenie Zagłębia Dąbrowskiego.

Szewczyk był już **14-krotnie karany** przez sądy za włamania.

—oOo—

× Z ŻYCIA „R.I.O.K-u" W DĄBROWIE W dniu 19 marca rb., o godzinie 19 w lokalu własnym przy ulicy Chopina 6, w Dąbrowie Górniczej, został wygłoszony bardzo ciekawy odczyt dla członków RIOK-u i dla ZZZ-u p.t. „Związki zawodowe robotnicze, a w szczególności Związek zawodowe syndykalistyczne", przez p. Zdzisława Marcinkowskiego. Po wygłoszonym odczycie odbyła się ożywiona dyskusja.

× ARESZTOWANIE WŁAMYWACZY. W wyniku dochodzenia, prowadzonego przez policję w związku z włamaniem, dokonanym do sklepu bławatnego Nusyma Binsztoka przy ulicy Piłsudskiego nr. 56 w Sosnowcu, o czym donosiliśmy, ujęto wspólników aresztowanego Dworaka: Józefa Berezę i Stanisława Łukasika z Sosnowca. Z polecenia władz sądowych włamywaczy osadzono w więzieniu.

× POSZUKIWANY PRZEZ POLICJĘ pod zarzutem przywłaszczenia mieszkaniec Sosnowca Tadeusz Marian Szczepański został ujęty w Zawierciu. Szczepańskiego przekazano do dyspozycji sądu grodzkiego w Sosnowcu.

PROGRAM RADIOWY

SOBOTA, 26 MARCA

6.15 Pieśń poranna; 6.20 Gimnastyka; 6.40 Muzyka; 7.00 Dziennik poranny; 7.15 Muzyka z płyt; 8.00 Audycja dla szkół; 11.15 Audycja dla szkół; 11.40 Engelbert Humperdinck: — **Fragmenty z op. „Jaś i Małgosia" — płyty; 11.57** Sygnał czasu i **hejnał; 12.03 Audycja** południowa; 13.00 **Koncert życzeń;** 13.15 Muzyka obiadowa Wykonawcy: Orkiestra salonowa, St. Kruzer — bas, H. Swadźba — 8-letni wirtuoz na ksylofonie i B. Zalicki — akomp.; 14.25 **Wiadomości bieżące;**14.35 Uwertury Ambrożego Thomas'a — płyty; 15.30 — Wiadomości gospodarcze; 15.45 Teatr Wyobraźni dla dzieci: „Dnia 24 marca 1794 roku" — słuchowisko; **16.15** Miniatury kwartetowe Wykonawcy: Kwartet smyczkowy Rozgłośni Krakowskiej; 16.50 **Pogadanka** aktualna; 17.05 „Pani na Barwaldzie" śląski rycerz rozbójnik" — felieton; 17.15 Recital fortepianowy Francine deHagen; 17.50 Nasz program; 18.00 Wiadomości sportowe; 18.15 Śląski łowca mamuta" — pogadanka; 18.25 „Zbieramy pieśni ludowe — audycja w oprac. M. Stoińskiego z udziałem zespołu wokalnego; 18.45 Pogadanka aktualna; 19.00 **Audycja dla Polaków za granicą:** 19.50 Pogadanka aktualna; 20.00 — **„Diabelski jeździec" — operetka Kalmana; W przerwie** ok. **godz. 20.45 Dziennik wieczorny** i Pogadanka **aktualna;** 21.55 **„Szkoła poetów"** — lekka audycja muzyczna. **Wykonawcy Władysław Gryszyński** — tenor, Tadeusz Brodzki — piosenkarz, **Maria Bielecka** — mezzosopran i **Adam Epler** — gitara. 22.00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego; 23.00 „Śląska pozytywka": „Kobiety o kobietach" — groteska słowno - muzyczna Zbigniewa Lipczyńskiego i Jerzego Tepy, z muzyką Jerzego Haralda.

W rocznicę bitwy pod Kuźnicą

Życie i czyny Ojca Benwenutego

powstańca z 1863 roku

W ub. wtorek, jak donosiliśmy, w rocznicę bitwy pod Kuźnicą koło Zawiercia odbyło się w kościele parafialnym w Zawierciu nabożeństwo żałobne za dusze poległych powstańców, a m. in. Ojca Benwenutego, Bernadyra, kapelana partii Cieszkowskiego.

Na marginesie tej uroczystości zamieszczamy poniżej nadesłany nam przez p. Stanisława Łaskowskiego z Zawiercia artykuł poświęcony pamięci bohaterskiego kapłana.

Siedemdziesiąt pięć lat minęło od chwili, gdy pod Kuźnicą k-Zawiercia oddział powstańczy z partii Cieszkowskiego stoczył bój z liczniejszym od siebie przeciwnikiem.

W bitwie tej poległ świątobliwy zakonnik Ojciec Benwenuty Mańka vel Mankowski. Z okazji rocznicy należy wspomnieć o działalności tego zacnego zakonnika, gorącego patrioty i jednego z najofiarniejszych synów Ojczyzny.

Ojciec Benwenuty urodził się we wsi Białkowej pod Kołem, jako syn wieśniaka. Wykształcenie odebrał w studiach zakonnych. Uczył się ponadto sam języków oraz z wielkim zamiłowaniem studiował historię Polski. Udzielał lekcyj religii na pensjach, oraz pełnił obowiązki kaznodziei w Kaliszu, a od roku 1848 w Warszawie. Nie krępując swych przekonań wypowiadał głośno i śmiało wszystko, co uznawał za potrzebną siejbę dla ludu.

Kazania wygłaszane przez Ojca Benwenutego odznaczały się głębokim uczuciem religijnym, miłością Ojczyzny i zrozumieniem jej potrzeb. Piękną wymową zwracał się do obywateli przedstawiając im dolę ludu, wzywając jednocześnie naród do zajęcia się jego oświatą i umoralnieniem.

Jako gorący patriota nie przestał na wygłaszaniu kazań w kościołach. Żywo interesuje się sprawami i niedolą narodu, bierze żywy udział wszędzie, gdzie tego zachodzi potrzeba. Jego gorące serce, jak żywa pochodnia, paliło się do czynów, które zmierzały do uwolnienia Ojczyzny spod jarzma azjatyckiego zaborcy. Nie zawahał się przed niczym, a praca w organizacjach zakonspirowanych nie była mu obcą.

W roku 1846 należy do spisku w Warszawie, a w 1850 roku obwiniony o wygłaszanie podburzających i patriotycznych kazań, zostaje aresztowany i do roku 1852 więziony w Warszawie, skąd wywieziony w głąb Rosji do Wołogdy.

Cierpienia, jakie przechodził w katordze, znosił z największym spokojem wobec siepaczy moskiewskich, a w komisjach śledczych okazał się wytrwałym i pewnym siebie; pomimo męczarni, równających się torturom, trzymał się z prawdziwą godnością.

Na wygnaniu ani na chwilę nie zapomniał o Polsce, interesując się żywo sprawami i ruchem, który przybierał na sile. W roku 1855, dzięki amnestii, wraca do kraju, lecz tchórzliwi Moskale nie zezwolili na pobyt w Warszawie, wobec czego zmuszony był osiąść w Przyrowie, gdzie pełnił obowiązki kaznodziei. Gorącymi swymi kazaniami porywał wszystkich.

Pomimo prześladowania i licznych zakazów, jakie stosowali wobec niego Moskale, nie zraża się, idzie stale naprzód wierny swej idei, rzucając pomiędzy naród gorące słowa pocieszenia i podniety. W ciasnym Przyrowie nie kończy się misja proroka Ojca Benwenutego. Zdając sobie sprawę iż w większym środowisku, z powodu zakazów, nie będzie mógł osiąść, a rozumiejąc, iż za mały krąg w tych warunkach może objąć swoją działalnością misyjno-patriotyczną, postanawia każdą pielgrzymkę przechodzącą przez Przyrów odprowadzać do Częstochowy, by tu gdzie z całego kraju ściągają pielgrzymi, swymi płomiennymi przemówieniami budzić uśpione dusze, wlewając w serca słowa otuchy i wiary w lepszą przyszłość, przygotowując tym samym do nieuniknionej walki, utwierdzając wiarę w pomyślny jej skutek i bezwzględne zwycięstwo.

W roku 1861 bierze żywy udział w ruchu rewolucyjnym, w którym współdziała aż do wybuchu powstania.

Wiadomość o wybuchu powstania witа Ojciec Benwenuty z nieopisaną radością, a kiedy doszły go wieści o pierwszych bojach stoczonych z Moskalami, opuszcza Przyrów, by w szeregach walczących być pokrzepieniem.

Na bryczce, zaprzężonej w parę koni podąża ku tym, których przez dziesiątki lat uświadamiał, oraz nawoływał, podąża bo ziściły się jego gorące pragnienia, jego prorocze przepowiednie wygłaszane tym, którzy dziś porwali się do czynu. Połączywszy się z partią Cieszkowskiego, pełni obowiązki kapelana, a często i dowódcy.

Zagrzewa do czynu powstańców i nawołuje swymi płomiennymi kazaniami tych, którzy obojętnym okiem patrzyli na powstanie. Tak jak ongiś ksiądz Marek, za czasów Konfederacji Barskiej spełniał swą proroczą misję, nawołując do zgody i do walki z najeźdźcą, tak w okresie powstania nawołuje i jednoczy Ojciec Benwenuty.

Niedługo trwała służba Ojca Benwenutego w szeregach powstańczych. Na progu wiosny, w dniu 22 marca 1863 r. w potyczce pod Kuźnicą ginie z ręki wroga, w chwili gdy krzyżem błogosławiąc walczących powstańców, w modlitwie prosił Boga o ich zwycięstwo.

Zginął po rycersku i za sprawę, dla której przez całe życie pracował.

Przed wyścigami konnymi

na torze w Brynowie

Towarzystwo Wyścigów Konnych — Ziem Zachodnich T. z. donosi, że propozycje gonitw na r. 1938 zostały zatwierdzone przez Ministerstwo rolnictwa i reform rolnych na Katowice i Poznań.

Wyścigi konne odbędą się na torach Towarzystwa, sezon wiosenny w Katowicach—Brynowie 15 dni w czasie pomiędzy 4.4. a 19.6, sezon jesienny w Poznaniu—Ławicy 15 dni w czasie pomiędzy 28.8. a 16.10 rb.

W sezonie wyścigowym w Katowicach przeważać będą gonitwy płaskie, a w sezonie jesiennym w Poznaniu gonitwy z przeszkodami oraz wojskowe biegi z przeszkodami i naprzełaj.

W totalizatorze zaprowadzone będą zakłady łączne (accumulativ).

Obecnie na torze w Katowicach znajduje się już 60 koni a zgłoszeń napłynęło na przeszło 100 koni, tak, że gonitwy, których będzie po 6 dziennie będą dobrze obsadzone.

Bliższe szczegóły dotyczące kondycji koni itp. podamy do wiadomości.

„Fabrykanci" 20-złotówek

Aresztowanie pomysłowych oszustów

W ostatnich dniach policja aresztowała dwóch pomysłowych oszustów, żerujących na naiwności niektórych mieszkańców Zagłębia.

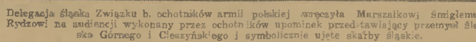
Jednym z oszustów był karany niejednokrotniee osobnik z Kresów Wschodnich, poszukiwany przez sądy, drugi zaś rodem z Sosnowca.

Obaj oszuści proponowali niektórym osobom fabrykowanie banknotów 20-złotowych. Mieli oni rzekomo „niezwykłą maszynkę", która w łatwy sposób fabrykowała banknoty, nie różniące się niczym od prawdziwych.

Oczywista znaleźli się naiwni, którzy w łatwy sposób i w krótkim czasie chcieli dojść do majątku, to też oszuści zdołali wyłudzić od nich pieniądze na sfinansowanie „intratnego" przedsiębiorstwa.

O oszukańczym procederze dowiedziała się policja i oszustów aresztowano.

Ze względu na toczące się śledztwo szczegółów oferty oraz nazwisk aresztowanych nie podajemy.



Delegacja śląska Związku b. ochotników armii polskiej wręczyła Marszałkowi Śmigłemu-Rydzowi na audiencji wykonany przez ochotników upominek przedstawiający przemysł Śląska Górnego i Cieszyńskiego i symbolicznie ujęte skarby śląskie.

Poborca podatkowy

zamknięty w piwnicy

Niemiła przygoda spotkała jednego z poborców skarbowych w Będzinie.

Do Jerzego Schwimera przybył poborca, celem zajęcia mebli za zaległe podatki.

Wojewódczy Schwimer podarł na poborcy ubranie, a następnie zamknął go w piwnicy.

Wczoraj Sąd okręgowy w Sosnowcu skazał Schwimera na rok więzienia.

PROBOSZCZ ZAWIERCIAŃSKI KS. PRAŁAT ZIENTARA

uległ poważnemu wypadkowi

Mieszkańcy Zawiercia są jeszcze pod wrażeniem wypadku, jakiemu uległ szanowany i poważany przez wszystkich miejscowy proboszcz ks. prałat Franciszek Zientara.

W ub. czwartek, ks. prałat Zientara przyjechawszy o godz. 8 wieczorem pociągiem z Częstochowy wracał ze stacji do domu dorożką.

Gdy dorożka, wioząca kapłana znalazła się u zbiegu ulic Kościuszki i Sienkiewicza, w pobliżu kościoła najechało na nią auto osobowe, prowadzone przez Paulinę Mendelson z Częstochowy (Kopernika 21).

Wskutek silnego zderzenia ks. prałat Zientara wypadł z dorożki na jezdnię, doznając złamania jednego żebra, potłuczenia głowy i ogólnych obrażeń.

Nieprzytomnego ks. prałata przewieziono na plebanię, dokąd wkrótce przybyli lekarze dr K. Pasierbiński i dr Ostern, którzy udzielili rannemu pomocy.

Stan potłuczonego ks. prałata nie budzi poważniejszych obaw, jednak ze względu na sędziwy wiek, 75 lat, kuracja musi dłużej potrwać.

Jak ustaliła policja, winę za spowodowanie wypadku ponosi dorożkarz, który jechał nie przepisową stroną.

Cyganie-złodzieje

SKRADLI KONIA Z WOZEM

Posterunek policji w Gołonogu zatrzymał jadących wozem, zaprzężonym w jednego konia dwóch cyganów Ferdynanda Majewskiego i Romana Cybulskiego, zamieszkałych na kolonii Podlesie.

W toku dochodzenia okazało się, że koń i wóz pochodziły z kradzieży, dokonanej we wsi Piasek, powiatu Częstochowskiego, na szkodę Józefa Małolepszego.

Konia z wozem zwrócono poszkodowanemu, zatrzymanych zaś cyganów przekazano do dyspozycji władz sądowych.

KRONIKA OLKUSZA

Trzytygodniowy kurs

UBEZPIECZENIOWY

W Olkuszu rozpoczął się pierwszy kurs ubezpieczeniowy dla sekretarzy Związków zawodowych, urządzony przez Związek zaw. pracowników Inst. Ubezpieczeń Społecznych w Olkuszu.

Kurs ma potrwać do 8.IV rb., a w razie zgłoszenia się dalszych kandydatów, zostanie przedłużony.

Cykl wykładów na kursie ma na celu przeszkolenie i zaznajomienie się z obowiązującymi przepisami prawnymi, dotyczącymi ubezpieczeń społecznych i potnoszenie ogólnej wiedzy z tej dziedziny w szerokich masach ubezpieczonych.

Kurs wzbudził duże zainteresowanie wśród pracowników umysłowych Olkusza. Odbywa się on w lokalu Zw. metalowców przy ul. Daszyńskiego od godz 18—20.

Wykładowcami na kursie jest personel Ubezpieczalni Społ. w Olkuszu. mianowicie pp.: kierownik Ziętkiewicz, Wiktorowicz, mgr. Skowroński, Żulichowski, Pudłowski i Ryczko.

Kierownikiem kursu jest p. Ryczko.

Prace w polu

ROZPOCZĘTE

Dzięki pięknej i słonecznej pogodzie w niektórych miejscowościach pow. Olkuskiego, rolnicy wyjechali już z pługiem na rolę. Rozpoczęto sianie żyta jarego. a nawet sadzenie ziemniaków.

Tak wczesnej wiosny, jak obecnie, rolnicy nie pamiętają od dawna.

Obywatel wolbromski

PODEJRZANY O PODPALENIE

Na szkodę mieszkańca Wolbromia, Antoniego Żurkowskiego, spłonęła onegdaj szopa, wartości około 200 zł.

Pożar powstał z podpalenia, przy czym o czyn ten podejrzany jest sam właściciel z chęci zysku, szopa bowiem zaasekurowana była na większą sumę.

× POŻAR DOMU - GAJÓWKI. Na folwarku Słupianka, gm. Sułoszowa, z powodu zaprószenia ognia, spłonął dom-gajówka, Franciszki Meyerowej, zamieszkałej w Krakowie.

„ORZEŁ" — „Skłamałam" (ze Smosarską i Bodo).

WYMARZONY ZIĘĆ

— Tak proszę pana, stanowczo wolę zostać kawalerem.

— Ma pan rację! Właśnie takiego rozumnego człowieka chciałbym mieć na zięcia.

NIECH CI SIĘ ZDAJE

— Janku, obudź się, zdaje mi się, że w pokoju jest mysz.

— To niech ci się zdaje, że w pokoju jest także kot i [illegible].

GOSPODARKA I HULANKI PRZEDSTAWICIELA MYSŁOWIC -- PIOTROWSKIEGO

Dalszy ciąg procesu o nadużycia na targowicy mysłowickiej

Czwarty dzień procesu o nadużycia na targowicy w Mysłowicach rozpoczął się dalszymi zeznaniami osk Kazonia

Kazoń opowiada obszernie o konkurencyjnej walce z targowicą sosnowiecką. Następnie na zapytanie przewodniczącego o prowadzeniu księgowości targowicy mysłowickiej, osk. Kazoń oświadcza, że księgowość była prowadzona prawidłowo, bo gdyby były jakieś niedokładności, to komisje rewizyjne, które często przeprowadzały kontrolę ksiąg targowicy, niedokładności te z pewnością by wykryły. Tymczasem komisje znalazły wszystko w porządku.

— Więc mam prawo — mówi oskarżony — tym komisjom wierzyć.

CZYNSZ TARGOWICY

Wreszcie osk. Kazoń odpiera ostatni zarzut aktu oskarżenia, dotyczącego fałszowania ksiąg i bilansów targowicy. Oskarżony twierdzi, że z tych zarzutów nie będzie się tłumaczył, gdyż ksiąg handlowych nie prowadził i na księgowaniu się nie zna. Jak wiadomo, spółka wydzierżawiła od magistratu mysłowickiego zabudowania targowiska za czynszem rocznym 500.000 zł. W bilansach spółki targowica wpisywano jednak jedynie czynsz w wysokości 250.000 zł. Z tego faktu prokurator wnioskuje w akcie oskarżenia, że czynsz fikcyjnie zmniejszono, by ukryć faktyczne straty spółki. Oskarżony Kazoń temu zaprzecza i podał sensacyjny fakt,

że rada nadzorcza targowicy uchwaliła, by jako czynsz wpisać w bilansie tylko 250.000 zł.

Przewodniczący odczytał odpowiedni protokół z posiedzenia rady nadzorczej, podpisany przez osk. Karczewskiego. Poza tym osk. Kazoń powoływał się na fakt, że sąd polubowny w którym brał udział wicemarszałek Sejmu Śląskiego i notariusz p. Dąbrowski ustalił, że targowica

nie może płacić więcej jak 240.000 zł. tytułem czynszu.

PRZYJĘCIA GOŚCI

Następnie prokurator zapytuje osk. Kazonia o wydatki restauracyjne.

Osk.: To jest zupełnie zrozumiałe; jeśli np przyjeżdżali zagraniczni kupcy, to zarząd musiał ich przyjąć, bo trudno sobie wyobrazić, aby gość szedł sam do kantyny na obiad. Odpowiednie przyjęcie go leżało w interesie firmy.

Osk Kazoń opowiada następnie szczegółowo o powstaniu targowicy mysłowickiej i jej walce z konkurentką sosnowiecką.

— W czasie III powstania i po jego zakończeniu, targowica sosnowiecka, której jednym z najpoważniejszych udziałowców był mój ojciec, prowadziła ze Śląskiem ożywiony handel. W tym też czasie powstał projekt urządzenia targowicy w Mysłowicach, której koszt budowy wyniósł przeszło 7 milionów zł, a mógł wynieść tylko milion lub półtora.

Na polecenie burmistrza Karczewskiego podjąłem się prowadzenia targowicy. Od tego momentu datuje się walka z konkurencyjną targowicą sosnowiecką, która po pewnym czasie przeszła w całości w nasze ręce.

Na zapytanie prokuratora Stankiewicza co do przyjęć urządzanych na koszt targowicy— oskarżony wyjaśnia, że b. często mieli wizyty zagranicznych kupców i delegatów z Ministerstwa, a więc w interesie spółki leżało przyjąć ich jak należy.

— Targowicę sosnowiecką kupiliśmy za 200.000 zł, wpłacając gotówką 50 tys. zł, resztę zaś ratami. W jakiś czas później mieliśmy 50 tys. zł dochodu z Sosnowca.

HULANKI PIOTROWSKIEGO

Kompromitująca i szkodliwa dla spółki była natomiast działalność członka zarządu, przedstawiciela miasta p. Piotrowskiego, który kupił sobie auto, urządzał w kabaretach hulanki, każąc tancerkom myć się w szampanie. Chcieliśmy go wyrzucić, ulegając jednak namowom burmistrza Karczewskiego usunęliśmy go od kasy i przenieśli na stanowisko urzędnika administracyjnego. Na nasz koszt Piotrowski pojechał do Wiednia, skąd po pewnym czasie przywiózł sobie do Polski kochankę wraz z mężem. Za różne machinacje został Piotrowski skazany na 7 miesięcy więzienia z zawieszeniem.

Musieliśmy zapłacić za jego kochankę hotel w Warszawie, a później ta kobieta po prostu szantażowała mnie, żądając, abym jej zwrócił 20.000 szylingów tytułem zwrotu za urządzenie przez nią Piotrowskiemu mieszkania w Wiedniu. Nie dałem ani grosza i aby zlikwidować Piotrowskiego dałem mu 6 tys. zł. Na ławie oskarżonych powinien się dziś znajdować Piotrowski i jego towarzysze, a nie ja!

ŹRÓDŁO ATAKÓW

Ataki prasowe pewnego pisma, na moją osobę były dziełem tych, którzy chcieli nic nie robiąc, zarabiać na targowicy. I mnie bez powodu zamyka się na 6 miesięcy do więzienia. Kilka razy na tydzień — siedząc w więzieniu — prosiłem o przesłuchanie. Nadaremnie. W końcu sędzia śledczy nie dał mi przyjść do słowa, tylko krzyczał:

— Stawiski! Stawiskjada! Pan okradłeś miasto!

ZEZNANIA FRUCHTHAENDLERA

Następnie zeznawał drugi oskarżony Aron Fruchthandler. Opowiada o podróżach z Kazoniem do Rygi, Mediolanu i Warszawy, po czym na zapytanie prokuratora oświadcza, że należał w 25 proc. do firmy eksportującej bydło „Boss", która była najpoważniejszym komisjonerem targowicy mysłowickiej. Zeznania Fruchthandlera trwały b. krótko i pokrywały się z zeznaniami osk. Kazonia.

Dalszy ciąg procesu w poniedziałek. W dniu tym zeznawać będą pozostali oskarżeni

Jak nam komunikuje powód cywilny miasta Mysłowic adw. Chrzanowski, miasto wniosło do Sądu Apelacyjnego w Katowicach zażalenie przeciwko decyzji trybunału, odmawiającej miastu prawo ubogich.

Uchwały kieleckiego koła

Zw. oficerów rez.

Odbyło się walne zgromadzanie kieleckiego Koła Zw. Oficerów Rez., na którym, solidaryzując się z uchwałami walnego zgromadzenia Koła lwowskiego ZOR, uchwalono przez aklamację następujące wnioski, które w skróceniu podajemy:

1) domagać się od rządu, aby w obliczu coraz to nowych aktów mniejszości ruskiej, dających do poznania, że nie zamierza ona uznać państwowości polskiej i supremacji narodu polskiego na ziemiach wschodniej Małopolski, **zerwał z niedającą dla dobra Polski żadnych wyników t. zw. polityką normalizacyjną i wykonał w całej rozciągłości prawa gospodarcze tej ziemi;** 2) wyrazić pełne uznanie lwowskiemu Kołu ZOR za pracę w obronie polskości Lwowa i ziemi lwowskiej, oraz zapewnić Koło lwowskie, że oficerowie i podchorążowie rezerwy, zrzeszeni w Kole kieleckim **gotowi są ponieść wszelkie ofiary w obronie polskości tych ziem;** 3) zwrócić się do swych władz związkowych z żądaniem, by do Federacji Polskich Związków Obrońców Ojczyzny **należały tylko te związki byłych wojskowych, które grupują wyłącznie kombatantów armii i formacji polskich z wykluczeniem związków o** charakterze niepolskim.

W SPRAWIE POMORZA I GDAŃSKA:

1) w związku z oświadczeniem kanclerza Rzeszy Hitlera, że dostęp Polski do morza prowadzi przez niemieckie terytorium zwrócić się za pośrednictwem władz związkowych do rządu polskiego; 2) **protestować przeciwko łączeniu wolnego miasta Gdańska z Rzeszą** niemiecką przez podkreślenie łączności politycznej, przeciwko nawoływaniu oficjalnych czynników wolnego miasta Gdańska do przyłączenia do Rzeszy niemieckiej, przeciwko bezpośredniemu zwracaniu się senatu gdańskiego i jego prezydenta do rządu Rzeszy niemieckiej, przeciwko wykonywaniu na terenie wolnego miasta Gdańska policji przez czynnych wojskowych Rzeszy niemieckiej, wreszcie przeciwko ograniczaniu i narażaniu praw obywateli polskich w Gdańsku.

W SPRAWIE ŻYDOWSKIEJ:

1) wezwać Polaków do bezwzględnego przestrzegania zasady **popierania handlu polskiego.** Zasady te winny przestrzegać przede wszystkim wszystkie urzędy i instytucje publiczne. Powinna ona znaleźć zastosowanie przy wszelkich dostawach, przetargach i robotach publicznych; 2) za pośrednictwem władz Związku zwrócić się do rządu z żądaniem **natychmiastowego wstrzymania wydawania żydom jakichkolwiek dalszych koncesyj** na sprzedaż wyrobów monopolowych; 3) z postulatem, by właściwe władze państwowe przestrzegały zasady, że **żyd nie może uczyć w szkole, do której uczęszczają chrześcijanie,** 4) zwrócić się do Ministerstwa spraw wojskowych, by zażądało odsunięcia żydów od wszelkiego współdziałania z przemysłem wojennym.

Palto uratowało samobójcę

skaczącego z 3 piętra

Palto uratowało od śmierci 18-letniego ucznia Zdzisława Wojciechowskiego, zamieszkałego w Warszawie, który usiłował onegdaj popełnić **samobójstwo, rzucając się oknem z III piętra** domu przy ul. Marszałkowskiej 61.

Rozpięta jesionka utworzyła za plecami niedoszłego samobójcy rodzaj spadochronu, **który osłabił znacznie siłę uderzenia o asfalt podwórza.**

Wojciechowski jest synem majstra stolarskiego, pracującego w jednej z fabryk. Chłopiec, spokojny i zrównoważony, odznacza się dużą ambicją.

Kształcił się w gimnazjum, w r. ub. nie przeszedł jednak do następnej klasy i ojciec przeniósł go do szkoły handlowej. Nauka Wojciechowskiemu, choć jest pilny i pracowity, przychodzi dość ciężko. Chłopiec bolał nad tym, wiedząc, iż ojcu trudno jest łożyć na jego kształcenie.

Nie chciał być rodzinie ciężarem — to prawdopodobnie skłoniło go do samobójstwa.

Zjadłszy w domu obiad ubrał się odświętnie i wyszedł mówiąc, iż udaje się z kolegami na spacer do Łazienek.

Poszedł wprost na ul. Marszałkowską. Wszedł na schody oficyny domu nr 61 na III piętro. **Skoczył oknem na środek podwórka.**

Palto, które chłopiec trzymał z przodu rękami, utworzyło z tyłu spadochron. Wojciechowski upadł na asfalt, przy czym palto podsunęło mu się pod głowę, **ochraniając ją przed silnym uderzeniem.**

Niedoszły samobójca **uległ tylko dotkliwemu potłuczeniu i nie groźnemu poranieniu głowy.** Pogotowie przewiozło go do szpitala.

Księstwo Lichtenstein rajem kapitalistów

Kraj o najniższym podatku dochodowym

Z depesz wiadomo, iż część ludności księstwa Lichtenstein domaga się połączenia swego kraiku z Rzeszą. Jest to efekt psychologiczny Anszlusu austriackiego i propagandy. Księstewko liczy 11.000 mieszkańców osiadłych na obszarze 160 km. kwadratowych.

Lichtenstein, pomimo swych mikroskopijnych rozmiarów, odgrywa wcale doniosłą rolę, jako zbiornik kapitałów z wszystkich państw Europy. Magnesem jego jest minimalny podatek dochodowy (1 proc.) oraz brak wszelkich utrudnień przy zakładaniu nowych interesów czy spółek.

Położone u stóp góry Gipsberg, wzdłuż dawnej granicy austriacko - szwajcarskiej, posiada księstwo Lichtenstein — swoją stolicę w mieście Vaduz, które jest najmniejszą stolicą w całej Europie. Jeszcze przed kilkoma laty Vaduz liczyło 1.150 mieszkańców, obecnie liczy ich 1.700. Obszar jego wynosi kilka kilometrów kw. — nie wiele więcej poza główną ulicę. Nie posiada kolei, lecz tylko jedną mało używaną szosę dla samochodów. Słowem, raczej typowa wieś alpejska niż miasto. Pomimo to Vaduz, w którym w 1928 r. posiadało swą siedzibę prawną 333 towarzystwa przemysłowo - handlowe, obecnie posiada ich powyżej tysiąca, czyli niemal tyle, ilu mieszkańców. I nikogo to nie dziwi, skoro jedynym warunkiem otrzymania cennego obywatelstwa i prawa prowadzenia przedsiębiorstwa, jest zobowiązanie, że nie będzie się sprzedawać udziałów ludności miejscowej.

W Vaduz skoncentrowane są wielkie kapitały angielskie, austriackie, szwajcarskie etc. Różne holdingi, koncerny, trusty mają tu swoją siedzibę, co zwalnia ich współwłaścicieli od ponoszenia ciężarów podatkowych w kraju ojczystym.

SPORT

REPREZENTACJA POLSKI — WARSZAWA 7:1 (6:1)

W Warszawie reprezentacja Polski w meczu treningowym pokonała reprezentację Warszawy w stosunku 7:1 (6:1).

WIELKI PROGRAM PIĘŚCIARZY

W roku bieżącym czekają polskich pięściarzy jeszcze dalsze liczne mecze międzypaństwowe. W dniu 10 kwietnia w Budapeszcie odbędzie się mecz Polska — Węgry, na dzień 12 czerwca projektowany jest do Łodzi mecz Polska — Francja, a na 7 sierpnia do Wenecji mecz Polska — Włochy. Na jesień, przypuszczalnie w październiku lub listopadzie, mówi się o dwóch spotkaniach, a mianowicie z Anglią i Estonią. Oba odbyłyby się w Polsce.

PRZESILENIE W ZARZĄDZIE PZB

Wiceprezes Polskiego Związku Bokserskiego p. Fr. Rybarczyk ustąpił ze swego stanowiska. Rezygnacja ta spadła nagle i jest dość dziwna, gdyż p. Rybarczyk był dotychczas filarem sportowej działalności PZB.

WZNOWIENIE WYŚCIGU WARSZAWA — BERLIN

Polski Związek kolarski otrzymał w tych dniach list od niemieckiego związku kolarskiego, w którym Niemcy wyrażają chęć wznowienia wyścigu kolarskiego Polska — Niemcy na trasie Warszawa — Berlin. Polski Związek kolarski dotychczas nie powziął jeszcze decyzji w tej sprawie. Zarząd PZK zajmuje się obecnie szczegółowym przygotowaniem sezonu sportowego. Pod uwagę brane są: wyścig Dookoła Polski w konkurencji międzynarodowej, wyścig do Morza Polskiego o nagrodę imienia Marszałka Piłsudskiego, wyścig Warszawa — Berlin oraz sprawa przygotowań do mistrzostw kolarskich świata. Zarząd PZK dokładnie rozpatruje obecnie finansową stronę każdej z tych imprez oraz propagandowo - sportowe walory każdego wyścigu. Dopiero po otrzymaniu wszystkich danych zapadną definitywne decyzje.

ZAWODOWSTWO W AUSTRII ZLIKWIDOWANE

W tych dniach ukazało się rozporządzenie kierownika sportu niemieckiego, Tschammera v. Osten, który orzekł, że sport w dawniejszej Austrii zasadniczo prowadzony będzie na podłożu czystego amatorstwa. Jeżeli chodzi o piłkarzy zawodowych, to z biegiem czasu zawodowstwo będzie zlikwidowane, a do tego czasu zawodowcy rozgrywać będą swoje zawody o mistrzostwo. Równocześnie jednak każdy klub zawodowy będzie musiał wziąć udział w mistrzostwach z drużyną amatorską, która będzie dopuszczona do mistrzostw Niemiec, na tych samych warunkach, jak w innych okręgach niemieckich.

ŁOTWA ZAMIAST AUSTRII

Łotewski związek piłkarski zwrócił się do międzynarodowej federacji piłkarskiej o dopuszczenie Łotwy do finałowych rozgrywek o mistrzostwo świata zamiast Austrii. Łotysze motywują swoją prośbę tym, że w grupie zajęli drugie miejsce za Austrią a przed Litwą. Po wycofaniu się Austrii Łotysze uważają, że oni się automatycznie zakwalifikowali do finałów.

WAWEL (N. Wieś) — UNIA

Jutro na stadionie Unii w Sosnowcu o g. 4 po południu odbędzie się ciekawy mecz piłkarski między zespołem śląskiej ligi okręgowej Wawelem z Nowej Wsi i Unią. Zawody ze względu na dobrą formę obu drużyn zapowiadają się b. ciekawie.

O godz. 14 przedmecz KS Śmigły—Unia II.

ODZNACZENIE DYPLOMAMI MOTOCYKLISTÓW ZAGŁĘBIA

Walne zgromadzenie Polskiego Związku motocyklowego w Warszawie w dniu 20 bm w uznaniu zasług położonych dla rozwoju sportu motocyklowego nadało dyplomy honorowe prezesowi Klubu motocyklowego Zagłębia Dąbrowskiego w Sosnowcu p. Henrykowi Levittoux za działalność ogólną oraz członkowi tegoż Klubu p. Rudolfowi Breslauerowi, zaliczając go do grupy najlepszych zawodników wyścigowych Polski.

ZAMKNIĘCIE OŚRODKA ZAPRAWY ZIMOWEJ

Z dniem 31 bm. miejski Komitet WF i PW w Sosnowcu zamyka ośrodek zaprawy zimowej w Domu Społecznym.

SPOSÓB NA SPOSÓB

— W dzień wyjazdu gorączkuję się zawsze.

— No to dlaczego nie wyjedziesz o dzień wcześniej?

ZACZYNA

— No, Zygmunt, dajmy spokój tym kłótniom, przeprośmy się i bądźmy dalej przyjaciółmi. Życzę ci wszystkiego, czego ty mi życzysz.

— Znowu zaczynasz?

„Swiat jutra" -- hasło nowej światowej wystawy w St. Zjednoczonych

Świat jutra „The world of to morrow" oto hasło wszechświatowej wystawy w Nowym Jorku w roku 1939. Ostatnia wystawa w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej, która odbyła się w roku 1933, nosiła hasło „Wiek postępu" „A century of progres". Wystawa ta była bilansem technicznego i kulturalnego postępu ostatniego stulecia.

Wystawa roku 1939 będzie przeglądem przyszłego rozwoju naszej cywilizacji. Ma ona zobrazować wizję świata szczęśliwego, lepszego, który jest łatwy do zbudowania, biorąc pod uwagę zdobycze nauki, techniki oraz postępy życia socjalnego.

Przez 190 dni pracowano 24 godziny na dobę bez przerwy nad niwelacją terenu wystawowego. Zniwelowano trzy kilometry kw. terenu. Ruszono 6.800.000 metrów kubicznych ziemi, popiołu, żużli i odpadków. Cały teren przyszłej wystawy musiano ogrodzić wysokim na 3 mery zasiekami z drutu, ponieważ nie można było upilnować terenu od postronnych „robotników". Ci całymi masami gromadzili się na terenie prac, przeszkadzając właściwym robotnikom, grzebiąc w odpadkach i śmieciach.

Sygnałem do tej akcji był wypadek, że mały boy — murzynek znalazł w śmieciach torebkę damską z 1000 dolarów. W zaroślach i mule znaleziono znowu dużego żółwia, który przed trzema laty uciekł z ogrodu zoologicznego, ukrywając się na obecnym terenie wystawowym.

Dalszy spadek
STANU BEZROBOCIA W POLSCE

Od połowy lutego rb. obserwuje się w Polsce powolny lecz stały spadek liczby bezrobotnych. Załamanie się wzrostu bezrobocia już w lutym, kiedy zazwyczaj liczba osób pozbawionych pracy jest nąj wyższa, przypisać należy wyjątkowym warunkom atmosferycznym, które umożliwiły wczesne rozpoczęcie prac inwestycyjno - budowlanych.

Biura wojewódzkie Funduszu Pracy zarejestrowały na dzień 15 bm. na terenie całej Polski ogółem 536.531 bezrobotnych, podczas gdy jeszcze przed dwoma tygodniami, t.j. na 1 marca rb. zarejestrowanych było 546.972 bezrobotnych. Na przestrzeni całego miesiąca, od 15 lutego do 15 marca rb. liczba bezrobotnych uległa zmniejszeniu o 17.414 osób.

Zjazd Górski
ODBĘDZIE SIĘ W NOWYM SĄCZU

Związek Ziem Górskich, organizujący od kilku lat wspaniałe imprezy regionalne pod nazwą „Tygodni Gór" i Zjazdów Górskich przystąpił obecnie do przygotowań tegorocznego Zjazdu Górskiego w Nowym Sączu. Zjazd odbędzie się w m-cu sierpniu i trwać będzie trzy dni.

Program Zjazdu przewiduje szereg popisów grup regionalnych z obszaru karpackiego, wycieczki do Rożnowa, Szczawnicy, Krynicy i innych miejscowości w okolicy Nowego Sącza. Prócz tego odbędą się atrakcyjne zawody kajakowe, imprezy folklorystyczne z udziałem okolicznych grup regionalnych i t.p.

Jednocześnie Związek Ziem Górskich wyjaśnia, że Tydzień Gór jako impreza tygodniowa odbywa się co dwa lata, zaś Zjazd Górski jako impreza trzydniowa w między dwuleciu — za każdym razem w innej miejscowości.

— Wiem, że się znasz na obrazach. Powiedz mi, czy ten obraz ci się podoba! Dostałem go od malarza, który był mi winien 100 złotych.

— W dalszym ciągu jest ci winien 100 zł.

MANEWRY NA SAHARZE

Na zdjęciu fragment z manewrów policji i wojska angielskiego na pustyni. Defilada oddziałów policyjnych.

W roku bieżącym zapowiada się orgia różnokształtnych kapeluszy. Oto jeden ze spokojniejszych fasonów.

DROBNE OGŁOSZENIA

KUPNO i SPRZEDAŻ

DO SPRZEDANIA sklep spożywczy z towarem, z urządzeniem. Zgłoszenia Zawiercie Filia Zachodniego. 1809

MAGAZYN Galanteryjny — Marii Misiorskiej, Sosnowiec 3-go Maja 7. Poleca na sezon letni: Bieliznę męską, kapelusze i czapki męskie. Pończochy i bieliznę damską. Ceny niskie! 1298

KAWIARNIA w Sosnowcu, bardzo dobry punkt, nowocześnie urządzona, kilka ubikacji okazyjnie do sprzedania. Wiadomość w Administracji. 1300

MEBLE stołowe, sypialnie, sztuki pojedyncze. Nowoczesne otomany, tapczany, przeróbki. Na dogodnych warunkach poleca **P. TOMCZYK** Sosnowiec, Nowopogońska 19. Tel. 630-56. — Przyjmuje pożyczki i obligacje państw. Uwaga! Firma I. Tomczyk, 1-go Maja 14 nie ma nic wspólnego z moją Firmą.

SPRZEDAM sklep galanteryjny w centrum Sosnowca, ewentualnie przyjmę wspólnika. Oferty do Administracji pod „Dobry interes". 1297

KAWIARNIA w ruchu, nowocześnie urządzona, kilka ubikacji w bardzo dobrym punkcie, okazyjnie do sprzedania. Wiadomość w Administracji. 1300

GABINET klubowy skórą kryty, tani salonik mahoniowy, jadalka dębowa stylowa, tapczany i dużo rozmaitości poleca Handel Mebli nowych i używanych B. Błażejowski, Sosnowiec 3 Maja 7 (Uwaga! tylko w podwórzu!) 1322

ZGUBIONE DOKUMENTY

KSIĄŻKĘ wojskową — wydaną przez PKU Dębica zgubił Mendel Reifen. 1305

RÓŻNE

SZYLDY szklane, — reklamy świetlne, litery drewniane, metalowe — i wszelkie napisy wykonywa **BOLESŁAW JAŻDŻYK** Sosnowiec, Legionów 24 (Wawel). 788

REKLAMA JEST DŹWIGNIĄ HANDLU.

SOSNOWIEC — Redakcja: Piłsudskiego nr. 4 Tel. 61084. Skrytka pocztowa 63. Administracja: Piłsudskiego 4. Tel. 61973
Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 11 — 1 i od 6 — 7.
Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia: Wiersz milimetrowy jednołamowy: na 1-ej stronie, względnie przed tekstem 1 zł.; w tekście 60 gr.; za tekstem 45 gr. Ogłoszenia drobne do 20 wyrazów 10 gr. za wyraz, ogłoszenia drobne zawierające ponad 20 wyrazów 20 gr. za każdy wyraz. Szerokość szpalt 70 mm: w niedzielę i święta 25% drożej. Układ tabelaryczny 25% drożej. Numery dowodowe płatne. Za terminowy druk oraz przestrzeganie miejsca Administracja nie odpowiada.

SERYJNE DROBNE OGŁOSZENIA. Po 10 wyrazów w każdem kosztują:
30 drobnych ogł. 20 zł.
20 drobnych ogł. 13.00 zł.
10 drobnych ogł. 7.00 zł.
5 drobnych ogł. 4.00 zł.
Za każdy wyraz dodatkowy dopłaca się po 5 g.

Oddziały „Kurjera Zachodniego": BĘDZIN, Małachowskiego 7, tel. 7.13.91. — DĄBROWA, Krótka 13. — GRODZIEC, kiosk p. Łacińskiego — KIELCE, Sienkiewicza 43 ŁAZY, Władysław Jaworski. — OLKUSZ, Rynek, kiosk p. Kordaszewskiego. — STRZEMIESZYCE, księgarnia W. Bagińskiej. — ZAWIERCIE, 3-go Maja 29. — ZĄBKOWICE, kiosk p. Krupy. — ŻARKI, Fr. Cacoń. — MYSZKÓW, kiosk St. Jaworskiego. — PILICA, rynek, Jaworski. — CZELADŹ, Wieczorkowa, Staszica 27, KAZIMIERZ — PORĄBKA, ul. Wiejska 13, Leon Mączka.

REDAKTOR NACZ. STEFAN ARNOLD. — DRUK „KURJERA ZACHODNIEGO" W SOSNOWCU, PIŁSUDSKIEGO 4. — REDAKTOR ODP. HENRYK STRYJEWSKI